

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokolowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszą 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ przeniecony osobno kosztuje 3 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokolowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Pan Minister sprawiedliwości przeniósł adjunktów sądowych: dr. Maryana Siekierzyńskiego z Wojnicza do Leżajska i Józefa Dutkiewicza z Brzostka do Podgórzca, oraz zamianował adjunktami sądowymi auskultantów: Jana Rucińskiego dla Brzostka, Franciszka Tichyego dla Rozwadowa i dr. Stefana Marowskiego dla Wojnicza.

Prezydium krajowej Dyrekcji skarbu zamianowało koncepcyjnych praktykantów skarbu: Stefana Pieprzaka i Stefana Garczyskiego koncepcyjnymi skarbu w X. klasie rangi.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów dla Galicyi przeniósła asystentów pocztowych Tadeusza Radwańskiego z Krakowa do Drohobycza, a Ludwikę Dowsilasa ze Szczakowicy do Oświęcimia.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 31 stycznia.

Ku Wiedniowi zwraca się dzisiaj uwaga ogółu i z napięciem oczekują ludy Austrii wiadomości z nad modrego Dunaju: Wszak dzisiaj po raz pierwszy zebrał się na sesję nowo wybrany parlament. Dzień dzisiejszy nie przyniesie naturalnie rozwiązania zagadki, czy nowa Rada państwa okaże się zdol-

ną do pracy, do tej pracy, której wszystkie ludy Austrii, całe Państwo, — tak bardzo potrzebują, tak bardzo się domagają; żadna jednak, drobna nawet na oko wiadomość z nowego parlamentu nie ujdzie baczności ogółu, który w objawach, choćby na pozór podrzędnych, szukać będzie odpowiedzi na pytanie, dla niego i dla Państwa tak żywotne a tak w chwili obecnej aktualne: normalne obrady czy obstrukcja?; jeżeli zaś normalne, to jak się ugrupują stronnictwa, jaki kierunek nadadzą one pracy parlamentarnej a pośrednio także państwowej?

Prawie wszystkie stronnictwa są już od kilku dni zebrane, ukonstytuowały się i odbyły wstępne narady. Stanowisko zatem pojedynczych stronnictw, — każdego z nich dla siebie z osobna, — jest już do pewnego stopnia wyjaśnione; lecz w Izbie posłów stronnictwa te, jeżeli chcą programy swe przeprowadzić, nie mogą występować luźnie, muszą ogłaszać się za sprzymierzeńcami, ze względu na nich niejednokrotnie nawet program swój zmodyfikować, muszą ugrupować się i połączyć w związki, utworzyć większość i mniejszość Izby. — Na razie wszyscy mniej więcej zajęli stanowisko wyciekające. Koło polskie, klub młodoczeski i inne czeskie kluby tudzież niemiecka partya katolicko-ludowa a zatem mniej więcej stronnictwa dawnej prawicy, ogłosiły politykę wolnej ręki; natomiast po lewej stronie Izby, rozwinięto energicznie starania o odnowienie dawnej niemieckiej „Gemeinbürgerschaft“. Usiłowania te spotykają się jednak w dwóch kierunkach z niepomyślnymi objawami: Mianowicie, jak wiadomo z bieżących doniesień, radykali niemieccy odcienia Schönerer-Wolf, na zebraniu niedzielnym w Bodenbach, uchwalili utworzyć osobny klub, którego już sama nazwa „Alldeutsche Gruppe“, — grupa wszechniemiecka — jest wiele mówiąca. Program tego klubu streszcza się przedewszystkiem w żądaniu utworzenia „związkowego“ stosunku niemieckich krajów austriackich, które niegdyś były niemieckimi krajami związkowymi, z

państwem niemieckim, — oraz w hasło „Los von Rom“. Obu tych żądań nie są skłonne i nie mogą sankcjonować inne stronnictwa; w szczególności w sposób bardzo stanowczy i bezwzględny wystąpiła przeciw temu wiernokonstytucyjna większa własność w deklaracji, którą podała wczorajsza depecha. „Jedność i samodzielność Monarchii — powiedziano tam — była zawsze naszą gwiazdą przewodnią, musimy zatem stanowczo wystąpić przeciw ogłoszonej w ostatnim czasie enuncjacji partyjnej, objawiającej zamiar nadania innej formy międzynarodowemu stosunkowi naszej Monarchii do sąsiedniego państwa. Jesteśmy, — mówią liberalni wielcy właściciele niemieccy — z przekonania zwolennikami niemiecko-austriackiego przymierza, ale musimy bezwarunkowo odrzucić usiłowania, lekceważące wypróbowane, zasługujące na zaufanie i jasne podstawy tego przymierza, oraz usiłujące w sposób niegodny poświadczyć samodzielność naszej Monarchii“. Również ostro występuje odezwa przeciw hasłu „prez z Rzymem“. — A zatem stronnictwa niemieckie, stojące pomiędzy partyą Schönerera-Wolfa z jednej a wiernokonstytucyjną wielką własnością z drugiej strony, będą musiały obecnie wybierać związek z jedną lub z drugą stroną, — innymi słowy o „Gemeinbürgerschaft“ w dotychczasowej, względnie w proponowanej niedawno przez jednego z członków niemieckiego stronnictwa ludowego, dr. Beuerle, formie, t. j. o takim związku, któryby połączył wszystkie stronnictwa niemieckie, z wyjątkiem co najwyżej niem. stronnictwa katolicko-ludowego, mowy niema. Tak, przynajmniej sądziłoby wypadało z głosów dzienników, będących organami wspomnianych stronnictw.

Co do kwestyi zdolności nowej Izby do pracy, wypada stwierdzić, że do tej chwili z żadnej strony nie wydano hasła uniemożliwienia tej pracy przez obstrukcję; w szczególności Młodoczesi kwestyę: obstrukcja czy opozycja, pozostawili nierozwiązaną, jako kwestyę taktyki, t. j. postanowili na razie nie

chwycić się obstrukcji. Natomiast nie jest jeszcze wyjaśnione, jakie stanowisko zajmą radykali czescy t. j. agraryusze i robotnicy narodowi, — oraz radykali niemieccy, t. j. 21 zwolenników Schönerera czyli wspomniana wyżej grupa wszechniemiecka.

Pierwszą próbą stosunków parlamentarnych w Izbie będzie wybór prezydium, w szczególności prezydenta Izby. Do tej chwili nie wiadomo jeszcze, kto będzie prezydentem, ponieważ jednak wybór odbędzie się dopiero po zweryfikowaniu przez oddziały Izby przynajmniej połowy, mianowicie niezaprotestowanych mandatów, i po przyjęciu Rady państwa przez Monarchę, a więc, jak obliczają, około 9 lutego: przeto stronnictwa mają jeszcze czas do przeprowadzenia rokowań i porozumienia się w tej ważnej sprawie.

## Koło polskie.

(Telegram).

Wiedeń, 31 stycznia.

Na wczorajszym posiedzeniu Koła polskiego przystąpiono przedewszystkiem do wyboru zastępcy prezesa. Przy tej sposobności ze względu na to, że przy ewentualnej zmianie statutów Koła, ma być wziętem pod uwagę utworzenie posady drugiego zastępcy prezesa, dr. Byk postawił wniosek, aby odrzucić na razie zapowiedziany na wczoraj wybór pierwszego zastępcy prezesa. Wniosek ten jednakże, po krótkiej dyskusji został odrzucony: głosowało za nim bowiem tylko 20 członków Koła. W ciągu dyskusji podniesiono, że nie można zwlekać z ukonstytuowaniem Koła, gdyż to mogłoby wywołać wrażenie, jakoby nie było wewnątrz Koła jedności.

Przystąpiono zatem do wyboru. Oddano 45 kartek; z tych 30 padło na hr. Wojciecha Dzieduszyckiego, 5 na dr. Weigla, 10

18)

TEODOR JESKE-CHOIŃSKI.

## ROMANS TRUBADURA.

NOVELA HISTORYCZNA.

VI.

(Ciąg dalszy).

Sokolnik dziwił się, że rycerz, zawsze tak skory do łowów, nie zwracał dziś uwagi na przelatujące ptactwo. Wspaniała czapla podniosła się ciężale z ługu, zarosłego tatarakiem, a trubadur nie spojrział nawet w jej stronę.

— Zapewne układa jaką nową pieśń — pomyślał sługa i nie przeszkadzał panu.

Z głową spuszczoną na piersi, błąkał się Wilhelm bez celu po lesie, zdawszy się na łaskę konia. Szukał wyjścia z położenia, w jakie go namiętność wtąciła. Opuszczyć Czernony zamek? Byłoby to dla niego najbezpieczniej. Ale cóżby się wówczas stało z Margaridą? Powinien jeszcze przez pewien czas zostać przy boku niewiasty, która oddała mu serce swoje i cześć swoją. Jego nagły wyjazd, wzmocniłby niezawodnie podejrzliwość u zazdrosnego małżonka.

Po raz wtóry odezwał się w lesie sygnał hrabiego.

Trzeba było nareszcie odpowiedzieć, choćby dlatego, żeby nie upoważniać sokolnika do niepotrzebnych domysłów.

— Daj znać hrabiemu, gdzie się znajdujemy — rozkazał trubadur słudze.

Sokolnik dał w róg, a Wilhelm zbierał wszystkie siły, by zapanować nad sobą.

Nie był nigdy tchórzem. Błysk i szczeł mieczów podniecał go, zagrzewał do walki. W polu rzucał się zawsze w najgorętszą ciżbę, drwiąc z przewagi nieprzyjaciela. A dziś czuł omdlenie we wszystkich członkach. Otwierał usta, jak ptaszyna zraniona dziobek, chwycił powietrze, oddychał z wysiłkiem. Ciężar popępnionej nieuczciwości przygniatał okrutniej jego pierś rycerską, niż puklerz zwycięskiego wroga.

Wiedział, że tylko kłamstwem może ocalić siebie i Margaridę. A tak boleśnie było kłamać, panu z Cabestaing, który nie zapierał się dotąd nigdy, przed nikim swoich grzechów. Mężom uwiedzionych żon odpowiadał zawsze z dumą i zuchwalstwem młodości: skrzywdziłem cię — przyznaję się — przyjdź i pomśiej się, jeżeli ci miecz mój nie jest straszny.

Ale mężowie uwiedzonych żon byli mu obcy, obojętni, a hrabia Rajmon okazał mu tyle szczerzej życzliwości. Przelana krew przyjaciela ścigałaby go do śmierci widnem groźnem...

Sokolnik odjął już dawno róg od ust, a las grał jeszcze. Drzewo podawało drzewu tony smętne, przeciagle... coraz dalsze, dalsze, słabsze, wsiąkające w ciszę kniei.

Wilhelm zwrócił konia w stronę, z której nadpłynął sygnał hrabiego i czekał z oddechem zapartym. Słyszał wyraźnie bicie serca pod jedwabnym kaftanem.

Po jakimś czasie zachrząściły suche liście i gałęzie pod ciężkimi stopami. Hrabia Rajmon wychylił się z gęstwiny, prowadząc konia za uddę.

Szybko, z pod brwi spojrział na niego Wilhelm i serce zabiło mu jeszcze głośniej. Rozrzucone włosy, nabrzmiałe powieki i blada twarz hrabiego nie zachęcały go do przy-

jaznego powitania. Domyślił się, że mąż Margaridy nie podał za nim do lasu dla zabawy łowieckiej.

Przez pewien czas stali przyjaciele obok siebie w milczeniu. Hrabia podnosił głowę i otwierał usta, chcąc przemówić, ale głowa opadała, usta zamykały się. Trubadur szarpał ręką niecierpliwą uźdźwienie, chociaż koń spokojny, łagodny, nie dawał powodu do gniewu.

To przynębiające, targające nerwy milczenie przerwał w końcu hrabia.

— Święty Umbert zapomnił dziś o was — odezwał się głosem znużonym. — Troki wasze są puste.

— Nie o łowach dziś myślałem — odparł trubadur, wymijając wzrok hrabiego.

Hrabia ruszył naprzód, zwracając się ku skrajowi lasu; trubadur, zsiadłszy z konia, powłókł się za nim z uczuciami jeńca, przytroczonego do siodła zwycięzcy.

Nagle podniósł hrabia głowę ruchem szybkim, wlepił badawcze spojrzenie w trubadura i zapytał obojętnie:

— Powiedźcie mi, Wilhelmie, czy miłujecie w tej chwili jaką damę?

Niezręczność hrabiego oprzytomniła trubadura. Pułapka była zbyt widoczna, by mógł w nią wpaść doświadczony zdobywca serc niewieściech.

— Nie byłbym pieśniarzem, gdybym nie plonął bezustannie ogniem miłości. — Miłość pięknych niewiast jest tem dla trubadura, czem granie ogarów dla myśliwego, a wrzawa bitwy dla rycerza. Podnieca, podbudza, odurza. Z miłości wykwitają słodkie pieśni, jak słodkie wino wytryska z gleby urodzajnej, rozgrzanej promieniami słońca.

— Mówiono mi, że trubadurów śpiewają wtedy najlepiej, najdźwięczniej, kiedy pożądają — zauważył hrabia. — Miłość zadowolona mileży podobno. Czy mi dobrze mówiono?

Nieznaczny uśmiech prześliznął się po ustach Wilhelma. Hrabia poddawał mu sam w niezręczności swojej kłamstwo, natwijał wyście z trudnego położenia.

— Kto was tak dobrze objaśnił, znał doskonale tajemnice tworzenia — odrzekł. — Słowik śpiewa najlepiej, kiedy pragnie. I moje serce wybiera od pewnego czasu taką falą pieśni, że ich głowa pomieścić nie może...

— Więc miłujecie bez wzajemności? — zawołał hrabia uradowany. — Czy być może? Taki gładzysz, jak wy, miałby łaknąć podaremnie?

— Serce niewieście bywa kapryśniejsze od pogody górskiej. Pomija ono nieraz najmoralniejszego\*) i najwaleczniejszego rycerza dla nieokrzesanego giermka. Niewiadomo nigdy, co mu się podoba.

— Wasze młode lata widziały dużo niewiast, kiedy znają tak dobrze ich zdradliwość — mówił hrabia. — I mnie rzuciła niegdyś inargrabina Eleonora dla gburca, który nie był wart pocałunku chłopki. Ale na kapryśność niewiast jest sposób. Nie dbać o ich względy, gardzić ich łaską. Nauczcie się tego, Wilhelmie, a będziecie mieli spokój.

— Krew zbyt gorąca krąży jeszcze w moich żyłach, bym mógł korzystać z waszej rady życzliwej i rozumnej.

— Czy bardzo miłujecie ową damę, którą sobie upatrzyliście?

— Oddałbym za jej wzajemność wszystkie moje pieśni.

— Może mógłbym wam pomóc, gdybym wiedział, kogo wasze serce wybrało.

(Ciąg dalszy nastąpi).

\*) Moralność znaczyła w wiekach średnich to samo, co dziś „dobre wychowanie“.

zaś było czystych. W ten sposób Wojciech hr. Dzieduszycki został wybrany wiceprezesem.

Następnie p. Danielak omawiając sprawę upaństwowienia polskiego prywatnego gimnazjum w Cieszymynie wystąpił przeciw wywodom p. Kozłowskiego na zebraniu posłów polskich i mężów zaufania w lwowskim kasynie ziemiańskim.

P. Kozłowski odparł, że mowę jego wygłoszoną na tem zebraniu mylnie podały dzienniki polskie. Nie on to, lecz rząd przytoczył jako argument, że owe gimnazjum może być upaństwowione dopiero wtedy, gdy będzie kompletnem.

Po przemówieniu jeszcze p. Rottera, który położył nacisk na doniosłość tej sprawy, przekazano ją do dokładnego zbadania osobnej komisji, w skład której weszli pp. Michejda, Danielak, Rotter, Kozłowski i Roszkowski.

W dalszym ciągu upoważniono prezydium, aby aż do czasu wyboru komisji parlamentarnej zatępiła jej czynności. W końcu omawiano szereg spraw krajowych. Między innymi p. Teofil Merunowicz, powołując się na otrzymany od Wydziału Towarzystwa dziennikarzy polskich telegram w sprawie linii telefonicznej Lwów - Wiedeń, przedstawił niedostatki w połączeniu telefonicznym między Galicyą a Wiedniem. Po dyskusji upoważniono p. Kolischera do przedłożenia w pełnej Izbie wniosku względem zaprowadzenia drugiej międzymiastowej linii telefonicznej Wiedeń - Lwów.

## Sprawy parlamentarne.

(Telegramy).

Wiedeń, 31 stycznia. *Deutsche Nationale Corresp.* donosi: Na wczorajszym posiedzeniu niemieckiego związku stronnictwa ludowego osiągnięto w sprawie wyboru prezydenta zupełne porozumienie. Jednogłośnie przyjęto wniosek dep. Kaisera, aby do wszystkich niemieckich stronnictw wysłać zaproszenie dla wspólnego naradzenia się nad tymi krokami, jakie przedsięwziąć należy celem ubezpieczenia języka niemieckiego jako języka państwowego. Dalej na wniosek Kaisera uchwalono również jednogłośnie wystosować do związku niemiecko-radycznych i niemiecko-postępowych posłów zaproszenie, aby zechcieli podjąć z niemieckim stronnictwem ludowym narady, celem osiągnięcia jednolitego, opartego na wzajemnym porozumieniu postępowania tychże stronnictw. Ma to nastąpić przez złożenie wspólnej komisji, która obok tego ma czuwać nad zabezpieczeniem

narodowych i ekonomicznych interesów ludu niemieckiego.

Niemiecka partya ludowa ukonstytuowała się, wybierając przewodniczącym posła Kaisera, a następcami przewodniczącego posłów Beuerle i Derschattę. Do stronnictwa należy 42 członków i 6 hospitantów.

Wiedeń, 31 stycznia. Ogłoszony komunikat donosi: chrześcijańsko-socjalne zjednoczenie niem. posłów do Rady państwa nadesłało już odpowiedź na wezwanie niemieckiego stronnictwa ludowego do pozyczenia kroków dla zabezpieczenia języka niemieckiego jako języka państwowego. W odpowiedzi tej oświadczają ponownie chrześcijańsko-socjalni posłowie, że stoją niewzruszenie przy niemieckiej „Gemeinbürgerschaft“ i gotowi są popierać w sposób jak najbardziej stanowczy akcję, celem zapewnienia językowi niemieckiemu należnych mu praw. Dalej uchwalono wezwać wszystkich posłów bez względu na narodowość i przekonania polityczne, a którzy są reprezentantami gmin wiejskich do utworzenia klubu, który ma mieć za zadanie stać na straży interesów agrarnych.

Niemieckie stronnictwo chłopskie Rady państwa ukonstytuowało się jako samodzielną grupę, wybierając Peschkę przewodniczącym.

Wiedeń, 31 stycznia. Wedle ogłoszonego komunikatu klub czeskiej konserwatywnej wielkiej własności uchwalił, po bardzo szczegółowej dyskusji, kierować się na razie taktyką wolnej ręki, lecz przytem i teraz także, jak przedtem utrzymywać ze wszystkimi, pokrewnymi pod względem przekonań stronnictwami, przyjazne stosunki.

Klub międzoczeski ukończył wczoraj rozpoczętą olegdaj polityczną dyskusję. Na mocy uchwały komisji parlamentarnej, wedle której to uchwały jedność ludu czeskiego ma być zamianowana prawnopolską deklaracją wszystkich czeskich posłów, a także tych, którzy stoją poza klubem, przeprowadził deputowany Pacak rokowania z reprezentantami frakcji agrarnej i narodowymi socjalistami. Ci jednakże oświadczyli, że nie podpiszą wspólnej prawnopolskiej deklaracji, albowiem postanowili złożyć własną deklarację. Pisma obu pomenionych grup, wystosowane do klubu czeskiego z zapytaniem, czy klub ten byłby gotów przystąpić do formacji, która miałaby połączyć wszystkie, uznające prawnopolską deklarację, stronnictwa czeskie — przekazano do rozpatrzenia komisji parlamentarnej, która wybrała podkomisję z 3 członków, z poleceniem przedłożenia odpowiednich propozycji.

W sprawie taktycznego postępowania klubu przyjęto jednogłośnie rezolucję, w której powiedziano, iż komisja parlamentarna zaleca jak najbardziej stanowczą opozycję przeciw obecnemu systemowi, a zarazem za-

leca taki wybór środków i sposobów taktycznego postępowania jaki się okaże potrzebnym, stosownie do parlamentarnych i politycznych stosunków, w razie zaś potrzeby zastosowanie najostrożniejszych środków.

Słoweńscy i kroaccy deputowani nie zdołali dotychczas osiągnąć porozumienia co do utworzenia wspólnego klubu. Oczekują przybycia liberalnych posłów słoweńskich; dziś przed zebraniem się posiedzenia pełnej Izby miała odbyć się z nimi wspólna narada.

Wiedeń, 31 stycznia Stronnictwo niemiecko-katolickie ludowe połączyło się ma z posłami, tworzącymi t. zw. centrum katolickie. — Według niektórych dzienników tworzy się wogóle nowa partya centrum, do której mają należeć: członkowie katolickiej partyi ludowej, partyi środka i Rumuni. Zasadami tej partyi miałyby być: Obrona konstytucji, wysunięcie austr. idei państw, jednolitość Państwa, ugoda z Węgrami w myśl uchwał z r. 1867, język niemiecki w obwodach niemieckich, uruchomienie parlamentu.

Grupa socjalistów ukonstytuowała się, wybierając na przewodniczących: Pernersdorfera i Daszyńskiego.

## KORESPONDENCYE

Poznań, 28 stycznia.

(Wielki wiec w sprawie zakazu adresowania przesyłek pocztowych po polsku. — Polski wiec wybory rozbity przez socjalistów).

(x) Wiec odbyty tutaj z powodu najnowszych zarządzeń dyrekcji pocztowej w Poznaniu, która tak pochopnie wniknęła w intencje hakatystów, świadczył, jak głęboko całe społeczeństwo polskie uczuło się dotknięte tem zarządzeniem, będącym dalszym etapem na drodze rugowania języka ojczystego ze wszystkich dziedzin życia publicznego. Zarazem wiec stwierdził, iż całe nasze społeczeństwo ma silne postanowienie bronienia się przeciw postępowaniu władz pocztowych. Zebranie, w którym były reprezentowane wszystkie stany, zawody i stronnictwa zagał naczelny redaktor *Dziennika Poznańskiego* dr. Wł. Łubiński, na którego wniosek wybrano przewodniczącym posła Głębockiego, firmodawcę znanej interpelacji pocztowej Koła polskiego, wniesionej w parlamencie niemieckim.

Referat wygłosił kupiec p. Stefan Chociszewski. Z przytoczonych przez niego wielu trafnych spostrzeżeń i uwag, na szczególną wzmiankę zasługuje to, co powiedział o położeniu kupców i przemysłowców polskich w obec zakazu adresów polskich. Walka o byt dla

naszych kupców i przemysłowców jest wyjątkowo ciężką. Ograniczani coraz bardziej w zakresie swego zarobkowania, bojkotowani przez ludność niemiecką i skazani przeważnie lub wyłącznie na odbiorców polskich, muszą się stosować pod każdym względem do wymagań stawianych przez tychże odbiorców. Tem bardziej zaś z życzeniami właśnie polskiej publiczności liczyć się są zniewoleni, że podobno urzędnicy wszelkiej kategorii otrzymali wyraźną wskazówkę, ażeby ze składów i warstatów polskich nie kupowali.

Publiczność polska natomiast żąda, ażeby do niej adresowano po polsku. Jeżeli więc poczta polskie adresy odrzuca, to naraża na szwank byt naszych kupców i przemysłowców, już i tak zkaż inąd zagrożony. Z długiego szeregu słykan pocztowych przytoczył mowca kilka ilustrujących ich szkodliwość. I tak wspomniał, jak to zatrzymane przez pocztę, a dla polskiego adresu niej doręczone sztuki zwierzy się popsuły, jak inne artykuły spożywcze w paczkach popęsniały, a także o tem, jak kilku dłużników wysłało pieniądze na uregulowanie swych weksli, a gdy pieniądze poczta nie dostawiła z powodu polskich wyrazów na przekazach, weksle zaprotestowano i narażono dłużników na dotkliwie straty.

Z kolei przemawiał przewodniczący poseł Głębocki o wyniku akcji Koła Polskiego w sprawie pocztowej. Przedewszystkiem — tak mówił — odnieśli Polacy w parlamencie wielkie moralne zwycięstwo; stanowcza większość parlamentu stanęła po ich stronie, a generalny poczmistrz p. Podbielski nie był w możności odparcia zarzutów, które w formie ostrzejszej wypowiedzi posłowie niemieccy niż polscy. Ale mimo tego moralnego sukcesu, nie można na razie orzec, czy i w jaki sposób p. Podbielski dalszym szykanem pocztowym zapobiegnie, albowiem w odpowiedzi jego braku stanowczego, jasnego oświadczenia.

Po przemówieniu jeszcze kilku uczestników wiecu, przyjęto jednogłośnie wśród hucznych oklasków, następującą rezolucję:

Obywatele Polacy, zgromadzeni na wiecu w Poznaniu: 1. uważają nieprzyjmowanie i niewręczanie przesyłek pocztowych z polskimi napisami przez urzędy pocztowe za pogwałcenie praw ludności polskiej w Rzeszy niemieckiej, posiadające w obec stuletniej dotychczasowej przeciwnej praktyki znamię tendencji politycznej, zanoszą też przeciw temu uroczysty protest; 2. wyrażają zadowolenie z przebiegu i z rezultatu dotychczasowej akcji parlamentarnej, mianowicie ze względu na to, że ogromna większość reprezentacji narodowej niemieckiej stanowczo potępia najnowszą praktykę pocztową w sprawie adresów polskich; 3. polecają wszystkim, którzy przez praktykę pocztową zostali pokrzywdzeni lub będą jeszcze pokrzywdzeni, zanosić zażalenia aż do najwyższej instancji, jako też żądać

11)

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„Mercede“ p. Ippolito Pito d'Aste).

(Ciąg dalszy).

VII.

Pasquale Lanfranchi miał swoje biuro notaryalne na Via Giustiniani w jednym z owych starych domów genueńskich, których wysokie i obszerne komnaty, malowidła, freski i złocenia mówią o dawnej świetności. Całe pierwsze piętro należało do niego. Z sieni, dwoje drzwi nosiło napisy: Pasquale Lanfranchi, notaryusz i Teobaldo Lanfranchi, adwokat; trzecie, środkowe drzwi prowadziły do prywatnego mieszkania.

Komandor Lanfranchi siedział w swoim gabinecie przy biurku założonem papierami, gdy mu zaanonsowano, że kasyer kawalera Adorni chce się z nim widzieć i za chwilę on sam wszedł do pokoju.

— Dzień dobry, signor Romualdi. Cemu mam zawdzięczać przyjemność pańskiej wizyty?

— Dwom sprawom, zupełnie odrębnej natury. Jedna dotyczy kawalera Adorni, druga mnie samego.

— Jestem na pańskie rozkazy. Notaryusz podał mu krzesło i rzekł: — Zaczniemy więc od sprawy bankiera. W czem mogę mu usłużyć?

— Och! nie zabierze nam to dużo czasu. Chodzi tu o napisanie umowy kupna pałacyku margrabiny Salvi w Cornigliano, który bankier chce nabyć.

— Rzeczywiście, trud niewielki. — Oto są akta przedwstępnej umowy: kawaler Adorni życzyłby sobie, żeby pan był łaskaw zatwierdzić to w krótkim czasie.

— Będzie zrobiona jak można najrychlej.

— A teraz przychodzę zapytać o radę specjalnie dla mnie.

— Słucham pana. — Ale najprzód, zechciej mi pan powiedzieć, jakie jest pańskie zdanie o listach anonimowych?

— Prawdopodobnie takie, jak i pana samego.

— Czy sądzisz pan także, iż mogą pochodzić od ludzi podłych?

— Prawdopodobnie.

— A w jakim sposób ustawy prawne karzą autorów listów podobnych?

— O! pomyliłeś się pan o drzwi, kochany signor Biaggio; w tych rzeczach oświecić pana może adwokat, mój syn, jeśli pan chce...

— Czyż pan sam nie może udzielić mi rady?

— W czem?

— Oto, dajmy na to, że anonim, pod pozorem udzielenia dobrej rady, pisze mi po prostu pogrózki...

— Prawo brzmi jasno; zaskarżyć przed sąd; trzeba tylko dowiedzieć się, kto jest tym autorem, a sąd sobie z nim poradzi.

— Chodzi tu o Mercede, nauczycielkę córki kawalera Adorni.

— Jak pan mówi?

— Tak, o nią samą. Nieznany opiekun...

— Opiekun?

— Albo ktoś, co się nim wydaje, pisuje do Adorniego...

— A więc tu nie chodzi o sprawę pana, tylko o bankiera?

— Bo widzisz pan, komandorze...

— Przepraszam... z moją zwykłą otwartością powiem panu co myślę: listy anonimowe, pogrózki, kłótnie, to rzecz adwokata a nie notaryusza; to co mi pan mówisz są rzeczy sekretne, a ja nie chcę innych sekretów oprócz tych, które z urzędu mego znać muszę. Udaj się pan do mego syna, jeżeli mu ufasz, albo do innego. Ja panu nie poradzić nie mogę i tylko czas truć, którego nie mam.

Podczas tych słów notaryusza, Biaggio wpatrywał się w niego, chcąc wyczytać wrażenie na jego twarzy, ale oczy Lanfranchiego nie wyrażały nic, tylko znużenie. Biaggio

powstał. I żegnając się z notaryuszem pomyślał sobie:

— Tyle wiem co i pierwej! — I naturalnie ani mu się śniło wstąpić do adwokata Teobalda.

\* \* \*

Mercede i Lucia lubiły najwięcej przesiadywać w saloniku obok sypialnego pokoju Lucii, urządzonego z największą elegancją i komfortem przez ojca dla córki. Pokój Mercede znajdował się obok Lucii a dalej mieszkała signora Serafina Vergani, kuzynka Biaggia Romualdi, starsza kobieta, która zajmowała się całym domem bankiera od czasu jego powrotu do Genui.

Gdy Lucia wróciła z pensji razem z Mercede, signora Serafina otrzymała specjalne instrukcje od swego kuzyna; oprócz tego, towarzyszyła zawsze pannom, gdy wyjeżdżały z domu, bo Adorni uznał, że Mercede jest za młodą, aby opiekować się Lucią.

Obie panienki rozmawiały z sobą. — Streszczę ci, Mercede, w dwóch słowach to co ci mówiłam: Margrabia Dal Corso mi się nie podoba, bo nadto zarozumiały; Aurelio Corbenti nadto paple; hrabia Melzi nadto głupi; Martinetti nadto milczący...

— A ten, który nie paple, nie jest zarozumiały, ani głupi, ani milczący, to Teobaldo Lanfranchi...

— Właśnie!

— Piękny młodzieniec...

— Nie prawda!

— Jakto? — nie prawda?...

— Nieprawda, powtarzam ci! Gdyby był piękny, nie podobałby mi się, bo mnie mężczyźni, którzy mają regularne rysy, piękne usta, nos, zęby, oczy, piękne, kręcone włosy...

— Uspokój się, że nie ma kręconych włosów. A nawet włosów w ogóle niewiele!

— I właśnie dla tego mi się podoba!

— Doprawdy?

— A tak! Czyż nie znasz jeszcze szalonej główki twojej małej Lucii? Czy nie znasz tego dziecka popsutego, któremu wszyscy zawsze dogadzali, a która, gdyby mu nie dano tego co chce, to świat by przewróciło do góry nogami...

— Och ty jesteś taka dobra!

— Tak ci się zdaje? Ale zamiast gadać o niezem lepiej powiedz mi co myślisz o moich zamiarach?...

— Jakich zamiarach?

— Eh! nie męcz mnie daremnie! Czyż nie mówiliśmy o adwokacie Lanfranchi?

— Jeżeli mówisz poważnie, to ja także poważnie ci odpowiem. Ale przedewszystkiem powiedz mi przed kim chcesz czynić zwierzenia, czy przed przyjaciółką, czy nauczycielką?

— Co? co? nauczycielki mają twarz pomarszczoną, są stare, trzęsące się, takie, jak signora Vergani. Ty jesteś moja jedyna, prawdziwa przyjaciółka, siostra... I co byś mi powiedziała, gdybym ci wyznała całkiem serwo, z ręką na sercu, że adwokat Lanfranchi podobą mi się bardzo, bardzo?

— Powiedziałabym, że wiedziałam o tem dawno, dawniej, niż ty sama... Zanadto ciebie kocham, żeby mi nie przeczuła tego!

— A jak ci się zdaje... o nim?

— Pytanie trochę niejasne; trudno mi odpowiedzieć.

— Czy sądzisz, że on gotówby był mnie pokochać?...

— Ma lat około trzydziestu, jest adwokatem, a ty chcesz, żeby nosił na czole swoją tajemnicę tak jak dziecko w twoim wieku?

— Więc nie nie zauważyłaś?

— Nie... może nie... Ze mu się podobasz wydaje mi się całkiem naturalne, bo jesteś taka śliczna i musisz się podobać jemu i innym; ale moim zdaniem jest jedna przeszkoda, a nią jest twój wielki majątek.

— A dlaczego?

— Dlaczego? Ależ dla tego, że Lanfranchi jest człowiekiem wielkiego charakteru i obawiałby się, żeby ludzie nie mówili, że jest interesowny, żeniąc się z osobą o tyle bogatszą od niego.

— Ależ ja sama nie wiem co robić z moim bogactwem!... Oddam wszystko z największą przyjemnością Attili, jeżeli ma szkodzić mnie i jemu... jemu!...

(Ciąg dalszy nastąpi).



znakę w dniu 8 września 1891; malarz Arnold Böcklin (8 października 1897) i Giuseppe Verdi (9 lutego 1900). Pozostało zatem sześciu, t. j.: królowa Elżbieta rumuńska (Carmen Sylva otrzymała odznakę w r. 1896); profesor prawa narodów radea stanu Fryderyk Martens (28 listopada 1888), prof. dr. Rudolf Virchow (20 stycznia 1900), prof. Teodor Mommsen (7 grudnia 1893), malarz profesor Adolf Menzel (7 grudnia 1895) i — nasz Henryk Sienkiewicz (9 lutego 1900).

(f) **Juliusz Zeyer**, najstarszy z wielkiej trójki poetów czeskich, którą tworzą wraz z nim Świętopełk Czech i Jarosław Wreclieki (dr. Emil Frida), rozstał się z tym światem o północy 28 stycznia b. r. W osobie jego straciło piśmiennictwo czeskie najwybitniejszego przedstawiciela skrajnego romantyzmu (czystokrwęnego). A romantyzmem był nietykany w swych licznych dziełach, lecz także w całym życiu. Urodzony 26 kwietnia 1841 r. w Pradze, po ukończeniu szkoły realnej wyczuł się cięsielstwa i jako cieśla pracował w najrozmaitszych krajach, po których wędrował czas długi. Wróciwszy wreszcie do Pragi wyczuł się języków: greckiego, łacińskiego, angielskiego i hebrajskiego, by móżdż wprost z oryginałów poznać arcydzieła tych literatur i wyczuć ducha ich w najlepszym tegoż obrazie, którym jest język. Ale duch niespokojny pchnął go wkrótce ponownie w strony obce — na Krym, tym razem jednak już na stanowisku wychowawcy, które porzucił też niebawem. Odtąd wprawdzie zabiegał nieraz na obczyznę daleką, na Kaukaz i dalej, zawsze wracając z bogatymi zbiorami artystycznych wyrobów miejscowych i ludoznawczych okazami, które dził zdobiał muzeum artystyczno-przemysłowe w Pradze im. W. Napretka, ale głównie przesiadywał w cichym zakątku w Wodnianach gdzie z Otokarem Mokrym, niedawno zmarłym tłumaczem Słowackiego i paru innymi założył prawdziwie artystyczną kolonię. Tu też rozwinął działalność piśmienniczą, niezwykle płodną, a przedewszystkiem bardzo urozmaiconą co do treści i formy. Tematów dostarczyły mu wszystkie kraje i ludy od kraju złoceń aż po chmurną Islandyę, i wszelkie epoki. Zrazu przybierał je w formę nowel lub powieści. Jakoż tę formę nosi powieść „Andrzej Czernyszew“ (z czasów Katarzyny II.), która pojawiła się już w r. 1875 (w III. wyd. 1886), „Powieść o wiernej przyjaźni Amisa i Amila“ (1881), „Przygody Madrandy“ (1882), „Gompaczi i Komurasaki“ (1885), „Rokoko“ i „Siostra Paskwalina“ (1887), „Jan Marian Plojhar“ (1891), „W pomroku bogów“ (1898) i szereg zbiorów, w które łączył swe nowela.

Już ich napisy dowodzą niezwyklej wszechstronności i rzutkości umysłu i wyobraźni tego pisarza. To samo zjawisko spostrzegamy i w jego dramatach: „Dawnych dziejach“ (1883), „Sulamicie“ (1885), którą praski Teatr narodowy właśnie przygotował do wznowienia, „Legendzie eryfińskiej“ (1886), „Doni Sanchez“ (1895), oraz w „Trzech komediach“ (Bracia, Z chwil różowego poranku, Igraszki miłości). Ale już tu struna narodowa, patriotyczna, dźwięczy daleko donośniej, niż w utworach prozaicznych. Jej to zawdzięczamy tak wspaniałe tragedye, jak „Gniew Libuszy“ (1887) i „Nekłana“ (1893), oraz uroczą baśń słowacką „Raduza Mahulena“, której powodzenie sceniczne było niezwykle. Ona też natchnęła pióru Zeyera cykl epiki o „Wyszehradzie“ (1880, II. wyd. 1886), złożony z 5 wspaniałych poematów p. n.: Libusza, Witeź zielony, Własta, Czirad, Lumir, a przełożony przed 3 laty na niemiecki, — powieść wierszowaną z czasów pobłażogórskich „Gryzeldę“ (1883), „Przyjście Czechów“ (1886), opiewające pierwsze ich pojawienie się w dziejszej ojczyźnie i inne. Ale nie zamykał się w tym ciasnym, choć najdroższym mu kole, lecz w ostatnich czasach zerwał się znowu do szerszego lotu i po „Kronice o św. Brandanie“ dał światu potężną w swej prostocie iście średnio-wiecznej „Epopeję karolińską“ (1895). U nas dopiero w ostatnich czasach niestrudzony Mirjam (Z. Przesmycki) zapoznał ogół czytających — przedewszystkiem czytelników „Gazety Lwowskiej“ — z niepospolitym poetą czeskim i to jako nowelistą, a w r. z. rozpoczął nawet druk swego przekładu wyboru z dzieł nieboszczyka w „Bibliotece najcenniejszych utworów literatury europejskiej“, na który zwracamy uwagę.

„**Nawojka**“. Komedia Rossowskiego nosząca powyższy tytuł, a mająca niebawem wejść na repertuar naszej sceny przedstawia stosunki krakowskie w pierwszych latach istnienia Uniwersytetu. Rzecz dzieje się w r. 1409, a więc tuż przed Grunwaldem, którego przegrucie kłębi się już groźnymi chmurami na najjaśniejszym horyzoncie komedii. Na razie jednak Kraków wzburzony jest sprawą bliższą, zatargiem żaków z mieszczanami, (rzeczą w owych czasach powszednią — dość przypomnieć znane rozruchy z r. 1407, zakończone nawet krwią rozlewem i pożogą). W zatarg mieszają się w komedii Rossowskiego wszystkie niemal sfery miasta — sam król nawet, który też kres kładzie mu ostatecznie rozumny i sprawiedliwy wyrok.

Autor oparł rzecz swą na gruntownych studiach, a oświetlił ją humorem i werwą, przeplatając je szczerą poezią.

Tytuł wymaga jednak objaśnienia. W literaturze naszej wymieniają w rzędzie najdawniejszych pomników języka polskiego t. zw. „Książeczkę Nawojki“. Przypuszczają, że jest ona dziełem żaka, w którym przypadkowo odkryto — dziewczynę. Osadzona w klasztorze pierwsza feministka polska miała spisać pod wpływem skruchy te rzewne modlitewki, które nazwano „Książeczką Nawojki“.

Komedia Rossowskiego przedstawia właśnie dzieje owej śmiałej dziewczyny, która w przebraniu scholarskiem byłaby dorwała się beretu bakałarza, gdyby nie przypadek — zamykający jej dalszą karierę naukową i zwracający na drogę powołania niewieściego.

W Warszawie wznowiono obecnie „Zemstę“ Fredry. Przy tej sposobności w obszernym feljetonie zaznacza *Słowo* warszawskie, że przedstawienie arcydzieła komedii polskiej wypadło fatalnie; krytyk nader ostrej poddaje ocenę całości wykonania, oraz pojedyncze role, mianowicie Czeźnika, który w interpretacji p. Leszczyńskiego wyszedł całkiem błado i bez żadnego temperamentu. Również Rejentowi (Szymanowski), Wacławowi (Śliwicki) i Papkinowi (Frenkiel) nie szczędził recenzent poważnych zarzutów, zwłaszcza ostatniemu za dowolną zmianę tekstu Fredrowskiego.

**Józef Hoffmann** koncertuje obecnie w Warszawie z ogromnym powodzeniem.

W Paryżu w teatrze St. Martin odegrano wielki spektaklowy dramat historyczny p. t.: „Rouges et blancs“ przez Jerzego Ohneta, którego akcja osnuta jest na tle wojny w Vandei w roku 1832. Występują tam postacie historyczne, jak księżna Berry, sławny mowca i adwokat Berryer i inne. Krytyka dosyć chwali zręczną sceniczną robotę sztuki, która miała powodzenie.

**Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.**

Dziś we czwartek (wznowienie) „Fatinica“, operetka w 3 aktach Fr. Souppégo, z udziałem pań: Schuppównej, Łopatyńskiej, Kliszewskiej, Miłowskiej; pp.: Boguckiego, Kosińskiego, Paszkowskiego, Kiezmiana i innych.

W Piątek „Pajace“, opera Leoncavalla. gościnny występ Ign. Warmutha i po raz szósty „Romantyczni“, komedia w 3 aktach Edmunda Rostanda.

W sobotę o pół do 4 po południu „Zaczarowane koło“, baśń dramatyczna w 5 aktach Luc. Rydla.

W sobotę wieczorem — początek wyjątkowo o godzinie pół do 8 — po raz II. „Fatinica“, operetka w 3 aktach Fr. Souppégo.

W niedzielę o godz. pół do 4 po południu „Ocknienie“, sztuka w 3 aktach Kazimierza Rakowskiego.

W niedzielę o godzinie 7 wieczorem „Sobótka“, sztuka w 4 aktach H. Sudermana, przekład Zofii Wójcickiej.

W poniedziałek po raz III. „Fatinica“, operetka w 3 aktach Fr. Souppégo.

## LISTY PARYSKIE.

Paryż, w styczniu 1901.

Ludzie trzywiekowi. — Ile kosztowało życie w Paryżu w r. 1800 i o sto lat później. — Zróżniczkowanie się charakterów ludzkich i zanik typu człowieka wszechstronnego we Francji. — Całus kobiecej i galanteria francuska. — Gambettyści w Les Jardies. — Książę de Broglie.

(Dokończenie).

Piękne dzieło Fryderyka Masson o pierwszym cesarstwie poucza nas, jak źle traktowali pleć piękną cesarz i jego marszałkowie. Podeszła restauracyi i monarchii lipcowej kobiety mniej w dworu wyprawiały hałas, niż za dawnego régime, to też zachowanie się mężczyzn w obec nich nacechowane było większą godnością i powagą. Gdy na dworze drugiego cesarstwa kobiety popadły wdawne, płochę zwyczaj, natychmiast brutalna pogarda dostaje im się gdyby odwet za odniesione zwycięstwa fizyologiczne. Tak po przez rozmaite fazy wytwarza się jakby rodzaj równowagi społecznej. Kobieta traci szacunek w miarę, gdy piękność jej zdobywa hołdy. Dlatego też nowa Ewa nie dba o przesadne grzesności, które są tylko maską brutalnych żąd. Gdy kobieta zdobydzie prawa i podniesie się jej wartość moralna, zmieniają się zapewne i stosunki między kobietą a mężczyzną, lecz nie znaczy to, iżby straciły kobiety chęć podobania się mężczyźnie. Chęć wzajemnego podobania się stanowi jeden z najsilniejszych więzów życia społecznego, a z chwilą, gdy mężczyźni i kobiety ze szczerą niechęcią odwrócić się od siebie — powiada de Vigny — pozostanie im tylko umierać osobno. Zniknie więc może całus kobiety, który przedstawia wartość wymienną, płatną pie-

niędzi lub pozyceją, lecz pozostanie całus, jako dar dobrowolny i podniesie się do wartości niesprzedajnej. Zniknie ze stosunku między mężczyzną a kobietą interes materialny i nie będzie już owych związków, o których poeta-psycholog Sully-Prudhomme powiada:

..... „ces unions louches  
Où l'un des deux amants sans joie et sans  
[désir  
Fruit le regard de l'autre; où l'une des deux  
[bouches  
En goûtant les baisers, sent l'autre les subir“.

Wszystkie te przemiany i zdarzenia jednak dopiero z perspektywy oddalenia nabierają wagi i właściwego znaczenia; z bliska przez współczesnych widziane przechodzą prawie niepostrzeżenie; mało bowiem na scenie dziejowej jest aktorów świadomych, mało wódzów społecznych umięjących użytkować przygotowany przez nieświadomych współpracowników materiał. Wybitne takie jednostki społeczeństwo francuskie chętnie zdoła przydomkiem „wielki“, stawia im pomniki i odbywa pielgrzymki do miejsca dawnego ich pobytu. Po raz ósmnasty pielgrzymkę taką odbyła niedawno wielka rzesza przyjaciół i wielbicieli Gambetty „le grand orateur et le grand patriote“, do skromnego, w pobliżu Paryża położonego domku Les Jardies. Dom ten, w pośród drzew z liści ogolonych, z murami przegładającymi z poza okrywy dzikiej latorośli winnej, tak dyskretny i spokojny, wygląda raczej na schronienie uczzonego niż na przybytek trybuna o płomienistym słowie. Bo też dom ten pierwotnie należał do Balzaca i później dopiero przeszedł w posiadanie Gambetty. Wewnątrz czekają gościa wnikającego tu po raz pierwszy niespodzianki. I gdzież jest ów okrzyczony zbytek, ów przepych sardanapalski, oznaki sybarytyzmu i orgii petroniuszowskich, o których głosiła fama przeciwników politycznych? Toż to pokoiki ciasne i niskie, ściany oblepione tanimi tapetami, mebelki skromne jak w mieszkaniu robotnika. „Le pauvre grand homme!“... odezwał się głos jakiś w pośród zebrania. To pocziwiec, krocząca na czele jednej z delegacyi, niosąc ogromny wieniec z napisem: „Les Alsaciens-Lorrains de Belleville“. Otóż nie! — nie był biednym ów człowiek, skoro skromne mury i meble jego domu pozawieszane i pokryte są wienieciami, trofeami, pamiątkami, portretami, tysiącami odznakami uwielbienia i niewygasłego żalu, skoro po ósmnastu latach jeszcze z równym zapalem składają hołd wielkiemu patryocie nietylko przyjaciele ale i reprezentanci władzy, chociaż może odmiennych przekonań politycznych. (Rada municypalna w Sévres, która oficjalną deputacyą uczciła pomnik trybuna, jest zaborwiona nacjonalistycznie.) Henryk Blanc, deputowany z Loiry, któremu przypało w udziale w imieniu młodych złożyć wyznaczenie niezachwianej wiary w republikańską działalność Gambetty, skreślił w wielkich zarysach ustanowiony przezeń program republikański. Streszcza on się prawie zupełnie w słowach wypowiedzianych przez Gambettę 17 sierpnia r. 1881 w Belleville. „Chciałbym uszyć cośkolwiek ducha gwałtu, który trzykrotnie uwiódł demokrację naszą, a równocześnie wyrwać ją od bojaźni, popychającej burzoację ku środkom reakcyjnym... Pragnę pośredniczyć między interesem jednych i drugich, a gdyby udało mi się urzeczywistnić związek ludu z burzoacją, wówczas dopiero ugruntowałbym rząd republikański na niezachwianych podstawach.“

W rok później, 1 stycznia 1882 Gambetta nie żył. Kilku uczniów wychodzących owego dnia z liceum — wyrosli z nich później wielbiciele Gambetty — spotkało po drodze pędzącego ulicą biednego Ramelota z plikiem dzienników pod pachą, głośno płaczącego i wołającego w pośród łkań: „Qui veut mes journaux? Je les donne pour rien. Je veux mourir puisque le grand patriote est mort!“...

Indywidualnością, stanowiącą ze wszechmiar przeciwieństwo Gambetty, był zmarły przed kilku dniami książę de Broglie. Był on nieprzejednanym wrogiem demokracji i może najniepopularniejszym mężem ubiegłego stulecia, a był nim świadomie i umyślnie. Z księciem de Broglie znika jeden z ostatnich i najwybitniejszych przedstawicieli liberalnego kierunku rojalistycznego. Chętnie wspominał o tem, że jest wnukiem pani de Staël. Podziwiał szczerze odwagę i ambicję z jaką babka jego zwalczała przepętzone rządy Napoleona. Sam też z niezależnością pełną dumy występował przeciw drugiemu cesarstwu w dziennikach i czasopismach opozycyjnych lub katolickich, jak *Revue des deux Mondes* i *Correspondant*.

Jako mowca posiadał wymowę podniosłą i rytm akademiczny. Większy miał jednak talent pisarski niż oratorski, a nadto odznaczał się wiedzą rozległą. Prace jego należały wyłącznie do dziedziny historycznej. W studiach jego o Cesarstwie Rzymskim, o Maryi Teresie, Fryderyku II. i Ludwiku XV., a nareszcie w Tajemnicy króla nie ma genialnego technienia Micheleta, lub filozoficznej głębokości Taina, lecz jest sumienne, wyrozumowane a przedewszystkiem jasne przedsta-

wienie idei i faktów aż do najdrobniejszych szczegółów. Książę de Broglie posiadał także wszelkie zalety mowy salonowego. To też panie z arystokratycznego Faubourg otaczały go, zapraszały i prowokowały ploteczki polityczne i towarzyskie opowiedane z żywością i prawdziwie galijskim sprytem. Chętnie bywał w towarzystwach i aż do ostatniej zimy okazywał mimo skończonych 79 lat, wiele ruchliwości i rzeźkości.

Po za sferą akademicką jednak i po za salonem książę de Broglie był już tylko figurą historyczną. Młodsze generacye nie znały go weale. Najlepiej może indywidualność jego charakteryzują słowa księcia Decazes: *De Broglie est un fier lutteur, mais c'est un casse-cou*.

Puk.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Praga, 31 stycznia. (Telegram).** Nadzwyczajne walne zgromadzenie czeskiego banku eskontowego przyjęło jednogłośnie wnioski rady nadzorczej, dotyczące się połączenia tego banku a dolnoaustriackim Towarzystwem eskontowym.

**Wiedeń, 31 stycznia.** Cukier spokojny 24-35. Nafta niezmięiona. Spirytus niezmięiony 40-40.

**Wiedeń, 31 stycznia.** Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.) Pszenica na wiosnę 7-80 do 7-81. Pszenica na maj-czerwiec — do —. Pszenica na jesień — do —. Żyto na wiosnę 7-78 do 7-79. Żyto na maj-czerwiec — do —. Żyto na jesień — do —. Kukurudza na maj-czerwiec 5-43 do 5-44. Kukurudza na czerwiec-lipiec — do —. Kukurudza na lipiec-sierpień — do —. Owies na wiosnę 6-48 do 6-49. Owies na maj-czerwiec — do —. Owies na jesień — do —. Rzepak na styczeń-luty — do —. Rzepak na sierpień-wrzesień — do —. Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień — do —.

Usposobienie: pszenica spokojnie, reszta silnie. — Pogoda: piękna.

**Budapeszt, 31 stycznia.** Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.) Pszenica na kwiecień 7-50 do 7-51. Pszenica na październik 7-61 do 7-63. Żyto na październik — do —. Żyto na kwiecień 7-34 do 7-35. Owies na październik — do —. Owies na kwiecień 6-14 do 6-15. Kukurudza na październik — do —. Kukurudza na maj 5-12 do 5-13. Rzepak na sierpień 12-60 do 12-70.

Oferty na pszenicę: słabe. — Chęć kupna: słaba. — Usposobienie: słabe — Pogoda: niezmięiona.

**Berlin, 31 stycznia.** Banknoty austriackie (podług obliczenia procentowego) 85-10. Spirytus 44-20.

**Frankfurt, 31 stycznia.** Austriackie Kredyty 209-25. Koleje państwowe —, Alpiny —, Disconto 178-50, Laura —, Montany —. Tendencya: —.

**Paryż, 31 stycznia.** Trzyprocentowa renta 102-—. Mąka 23-70.

**Giełda towarowa.** Cukier surowy loco Aussig 24-25 do 24-35, loco Ołomuniec 22-95 do 23-05, loco Berno-Wiedeń 23-05 do 23-15, na luty loco Aussig 24-25 do 24-35. Cukier w kostkach: prima 86-75 do 87-—, secunda 86-25 do 86-50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 40-40 do 40-80. Nafta kaukaska: transito Tryest 11-— do 11-50, galicyjska przezroczyta 40-35 do 41-35. (Ceny w koronach.)

## Targ zbożowy.

**Lwów, 31 stycznia.** Pszenica gotowa 7-50 do 7-75, pszenica na termin 7-30 do 7-50, żyto gotowe 6-50 do 6-75, żyto na termin 6-30 do 6-50, owies obroczy gotowy 6-— do 6-25, owies na termin 5-80 do 6-—, jęczmień pastewny 5-50 do 5-75, jęczmień browarniczy 6-— do 6-75, rzepak 14-— do 14-50, lniana 10-50 do 11-—, groch pastewny 6-— do 6-50, groch do gotowania 6-75 do 12-—, wyka 6-— do 6-25, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 5-50 do 6-—, hreczka 7-— do 7-75, konieczyna czerwona galicyjska 50-— do 70-—, biała 45-— do 65-—, tymotka 19-— do 25-—, szwedzka 50-— do 80-—, kukurudza 5-60 do 5-90, nowa — do —, chmiel stary — do —, nowy za — kilo — do —.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy 17-25 do 17-50, paritas Tarnopol na termin 16-25 do 16-50, waranty — do —.

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął we wtorek na prywatnej audyencji Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, który udał się dzisiaj z Wiednia do Anglii, aby reprezentować Monarchę na uroczystościach pogrzebowych królowej Wiktoryi.

Węgierskie *Biuro korespondencyjne* donosi: Wiadomość, podana przez jedno z pism wiedeńskich o rzekomych rokowaniach preza ministrów Szella z P. Prezydentem Ministrów dr. Koerberem na podstawie t. zw. formułki dr. Baernreithera, jest, jak ze strony kompetentnej stwierdzają, kombinację zupełnie bezpodstawną.

Silne wrażenie wywołała w Niemczech wiadomość *Rhein. Westf. Zig.*, pochodząca z Londynu, że cesarz Wilhelm bardzo był niezadowolony, iż ani parlament ani sejm pruski nie przetrwały obrad na znak żałoby z powodu wiadomości o śmierci królowej Wiktoryi, jak to uczyniły parlamenty innych państw, których domy panujące spokrewnione są z dworem angielskim. W kołach parlamentarnych stwierdzono, że istotnie wiadomość o niezadowoleniu cesarskim jest prawdziwą. W obec tego przypominają dzienniki berlińskie, że na wiadomość o śmierci cesarza Wilhelma I. parlament angielski w dniu 9 marca 1888 r. również nie zawiesił obrad na znak żałoby. — Obiega także wieść, że cesarz zaraz po powrocie do Berlina zarządzi wielką urzędową uroczystość żałobną na cześć zmarłej królowej Wiktoryi.

Z Warszawy donoszą, że o zbudowanie kanału łączącego Wartę z Wisłą między Koninem a Włocławkiem starają się wpływowi rolnicy w okolicach nadwiślańskich. Oświadczyli też gotowość pokrycia kosztów przedwstępnych.

Rosyjskie ministerstwo oświaty wniosło do rady stanu projekt urządzenia na Uniwersytecie petersburskim katedry prawa fińskiego, katedrę tę ma objąć pomocnik sekretarza stanu dla spraw fińskich, Behrend.

Dnia 2 lutego odbędą się w Westfalii dwa wiece polskie, jeden w Gelsenkirchen, drugi w Eickla. Na wiecach, które zwołuje „Związek Polaków“, omawiane będą różne sprawy, obchodzące Polaków na obczyźnie.

Skupeczyna serbska przyjęła projekt ustawy o reformie stanu sędziowskiego. Według niej, nie mogą być sędziowie ani przenoszeni, ani w urzędowaniu zawieszani.

Rząd bułgarski wystąpił niedawno z misją do Petersburga dyrektora zarządu pocztowego i telegraficznego, Stojanowica. Misja ta, jak donoszą teraz dzienniki rossyjskie polegała na wyjednaniu u rządu rossyjskiego niższenia taryfy dla depeszy z Bułgarii do Rosyi, dalej zaprowadzenia służby przekazów pocztowych, wreszcie innych pocztowych udogodnień pomiędzy oboma państwami. Propozycje Stojanowica znalazły w Petersburgu życzliwe przyjęcie. Prócz tego zawarł on umowę w sprawie fabrykacji znaczków pocztowych w Rosyi.

Z Brukseli donoszą do *Schles. Zi.*: W sferach bliskich poselstwu transwaalskiemu zapewniają, że wszelkie nadzieje rychłego pokoju w południowej Afryce są bezpodstawne. Nie należy brać poważnie ani opowieści o rzekomem ostatnim życzeniu królowej, by wojna szybko się zakończyła, ani pogłosek o rzekomej próbie interwencji ze strony Cecila Rhodesa.

Prezydent Krüger potwierdza, że wkrótce wykonany będzie atak na kolej Delagoa bay, którą Boerzy uważają za angielską. Siostrzeniec generała Deveta przybył do Utrechtu, gdzie Krüger obecnie bawi z ważnymi papierami.

*Büro Reutersa* donosi z Kapstadu: Podczas ostatniego ataku Boerów na kopalnię w Kleinfountain wyrządzone szkody, wynoszą około 200.000 funtów szterl. Boerzy, w liczbie 300, uszkodzili maszyny, przyczem postępowali według wskazówek wydanych górników. Miejscowości takie jak Kleinfountain, mają na przyszłość otrzymać straż kopalnianą.

Jutro i pojutrze odbędą się w Anglii uroczystości żałobne z okazji pogrzebu zmarłej królowej Wiktoryi. Według programu tych uroczystości opuści kondukt pogrzebowy Osborne House w piątek dnia 1 lutego o godz. 3/2 po południu. Na drodze do Trinity-Pier

ustawia się przed trumną trębacz szkockiego pułku królowej, oddziały armii lądowej i morskiej. Bezpośrednio za trumną będą postępować: lord Seymour, król Edward, cesarz Wilhelm, księżęta Connaught i York, Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand, cesarzowie Wilhelm niemiecki i ks. Henryk pruski, księżęta Artur Connaught, Karol duński i Ludwik battemberski, królowa Aleksandra, księżna York i ks. sasko-kobursko-gotańska, oraz inne księżne i dwór. Adm. adm. Seymour odprowadzi zwłoki aż na pokład yachtu „Alberta“. Król Edward, królowa, cesarz Wilhelm i inni księżęta zajmą miejsca na pokładzie parowców „Wiktorya“ i „Albert“ i odpłyną do Gosport. Po przybyciu do Anglii, zwłoki przewiezione będą do Londynu, w żałobnym, wspaniałym pochodzie przeprowadzone w dniu 2 lutego przez miasto i wreszcie złożone na wieczny spoczynek w mauzoleum w Frogmore.

Na trumnie królowej Wiktoryi znajduje się następujący napis w języku łacińskim: „Śmiertelne szczytki najzaciejszej, najpotężniejszej i najlepszej księżnej Wiktoryi, z łaski Boga królowej Wielkiej Brytanii, obrończyni wiary, cesarzowej Indyi, zmarłej dnia 22 stycznia r. 1901, w 82 roku życia, a w 64 roku panowania.

*Köln. Zig.* w liście z Londynu, omawiając stosunki między Anglią a Niemcami, powiada, że byłoby błędem, wzywać cesarza Wilhelma, pochodzącej z czysto osobistych pobudek, przypisywać znaczenie polityczne. Jednakże w Anglii powszechnie sądzą, że cesarz po przyjęciu, jakiego doznał, wyleczy się z uprzedzeń, które oddawna u niego istnieją, mianowicie, iż osoba jego jest w Anglii zniechęconą.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Rada państwa.

Wiedeń, 31 stycznia. Otwarcie Izby posłów odbyło się o godz. 11. Posłowie przybyli licznie.

P. Prezydent Ministrów dr. Koerber zabrał głos i oświadczył, że Najw. patentem cesarskim zwołany został parlament na nową sesję, oraz że Monarcha zamianował prezydentem z tytułu wieku najstarszego z posłów, posła krakowskiego dr. Ferdynanda Weigla.

Po słowach P. Prezesa gabinetu powstała na ławach czeskich socjalistów narodowych wrzawa i szmer; ze strony niemieckiej przywołują ich do spokoju. Gdy wrzawa ustała Koerber odebrał od dr. Weigla przyrzeczenie poselskie.

Dr. Weigel objął prezydium, z początku także wśród wrzawy pośród czesko-narodowych socjalistów.

Dr. Weigel, jako prezydent z tytułu wieku powitał przedewszystkiem Izbę i zwrócił się do Izby z prośbą, aby jego, jako nowicyusza na krześle prezydialnem, popierała i używała mu swych względów. Następnie powiedział: Pozwólcie mi jako staremu posłowi zwrócić się do was, z koleżeńską prośbą; ogólnem jest życzeniem, aby się wreszcie udało po długiej przerwie w pracach ustawodawczych, pracę tę na nowo podjąć, aby stworzyć parlament zdolny i chętny do pracy. (Okłaski na lewicy). (Czesko-narodowy socjalista Kłofac woła: „Nigdy“).

Prezydent Weigel mówi dalej: Oczekujemy od nowej Izby wiele zmian na lepsze. Należy zwrócić uwagę na to, że już od 4 lat nie uchwaliliśmy budżetu. Nasi wyborcy w całym Państwie czekają, aby parlament pracował i aby uchwalił tyle ważnych spraw. Przykładem powinien nam być Najjaśniejszy Pan, który nieustannie pracuje około dobra Państwa. Niech Bóg błogosławi i darzy zdrowiem *ad multos et plurimos annos* naszego Ukochanego Monarchę. Łączcie się z okrzykiem Najj. Cesarz Franciszek Józef niech żyje! (Izba trzykrotnie okrzyk ten powtórzyła).

Prezydent Weigel: Muszę spełnić jeszcze smutny obowiązek, wspominając o śmierci królowej angielskiej Wiktoryi, która prawie równocześnie ze zwołaniem Rady państwa umarła: (niemieccy posłowie wołają: Niech żyją Boerowie! Precz z Anglikami). Po ustaniu wrzawy, prezydent wskazał cnoty zmarłej królowej i konstytucyjny charakter jej rządów, oświadczył, że poleci zaprotokołować fakt, iż Izba powstaniem z miejsc przyłączyła się do wyrazów żalu, wreszcie poprosił o upoważnienie do wysłania imieniem Izby telegraficznej kondolencji na ręce prezydenta angielskiej Izby gmin.

Prezydent zakończył swe przemówienie wśród wrzawy ze strony posłów radykalnych.

Dr. Weigel przystąpił z kolei do odebrania od posłów ślubowania co do dotrzymania wierności dla Monarchy, Dynastji i konstytucji. Gdy wszyscy obecni złożyli ślubowanie, dr. Weigel zawiadomił, że uroczyste otwarcie Rady państwa przez Najj. Pana odbędzie się w poniedziałek 4 lutego o 12 w południe.

Po załatwieniu formalności zawiadomił prezydent, że następne posiedzenie Izby odbędzie się we wtorek o 11 przed południem i na tem posiedzeniu zamknął.

Wiedeń, 31 stycznia. Na końcu posiedzenia Izby zawiadomił dr. Weigel o złożeniu mandatu przez barona Di Pauliego.

Na porządku następnego posiedzenia postawiono wylosowanie oddziałów i agnoskowanie wyborów pojedynczych oddziałów.

Wiedeń, 31 stycznia. O godzinie 1/2 2 rozpoczęło się posiedzenie Izby panów; na porządku dziennym przedstawienie się nowego prezydium i wybory komisji.

Wiedeń, 31 stycznia. Z powodu otwarcia Rady państwa odbyło się dziś w kościele św. Szczepana uroczyste nabożeństwo. Obecni byli wszyscy PP. Ministrowie, z wyjątkiem hr. Welsersheimba, Prezydent Izby panów ks. Windisch-Graetz i posłowie.

Wiedeń, 31 stycznia. Z powodu dzisiejszego otwarcia Rady państwa odbyło się wieczorem sześć gromadnych zebrań robotniczych. Przebieg ich był spokojny, z wyjątkiem zgromadzenia w III. okręgu, które rozwiązano z powodu, iż mowcy dopuścili się gwałtownych wycieczek przeciw Izbie deputowanych.

Wiedeń, 31 stycznia. Najj. Pan przyjął dziś na ogólnych audyencyach Ich Ekscelencje byłych Ministrów: Zaleskiego i Jędrzejowicza.

Wiedeń, 31 stycznia. (*Tel. prywat.*) *Neues Wiener Tagblatt* dowiaduje się, że Wiceprezydent krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie dr. Witold Korytowski otrzymał godność tajnego rady.

Wiedeń, 31 stycznia. Wspólny minister skarbu Kallay zachorował na lekką influencję.

Wiedeń, 31 stycznia. Zmarł były minister dla Czech i członek Izby panów baron Pražak.

Wiedeń, 31 stycznia. Jak dzienniki donoszą, studenci medycyny urządzili wczoraj przed południem dziekanowi wydziału Toldtowi demonstrację z powodu, że dziekan zniósł dotychczasowe ułatwienie dla studentów, którzy przepadli przy egzaminie i zamiast cztero, zarządził 6-miesięczny termin dla egzaminów powtórnych. Rektor Schrutka wezwał młodzież do rezejszcia się, poczem nastąpił spokój. Zapowiedziany na wczoraj wykład prof. Toldta odwołano.

Budapeszt, 31 stycznia. Na wczorajszym posiedzeniu Izby posłów sejmu węgierskiego poseł Buzath wystąpił z podownem żądaniem, aby prezydent zarządził sądowe ściganie organu socjalistycznego *Nepszava* z powodu obrazy sejm.

Nastąpiła w dalszym ciągu dyskusja szczegółowa nad budżetem ministerstwa handlu. Minister Hegedues, powtórnie zapytany o stanowisko, jakie zajmuje w obec deklaracji hr. Bülowa, oświadczył, że nie może z powodu tej deklaracji czynić żadnych kroków, gdyż jest to sprawa wewnętrzna państwa niemieckiego. — Węgry również nie zniosłyby wniechania się obcego państwa w ich sprawy.

Koszyce, 31 stycznia. W noc z wtorku na środek zaszła w pewnym publicznym lokalu krwawa bójka pomiędzy żołnierzami piechoty i huzarami honwedów. Policja sprawozdana dla przywrócenia porządku zmuszoną była dać ognia do ekscedentów, przyczem raniła ciężko kilku żołnierzy.

Berlin, 31 stycznia. Na zgromadzeniu akcyonaryuszki pruskiego banku hipotecznego zastępca dyrektora Fritsche podał do wiadomości, że na podstawie wyników dochodzeń, przeprowadzonych przez komisję rewizyjną, uważać można przynajmniej połowę kapitału zakładowego jako zupełnie straconą. Dokładny bilans wkrótce będzie ogłoszony.

Berlin, 31 stycznia. W parlamencie niemieckim toczyła się wczoraj rozprawa nad wnioskiem niemieckiej partji ludowej w kwestji zniesienia cenzury teatralnej. Uzasadniał ten wniosek poseł Müller w dłuższym przemówieniu cytując mnóstwo faktów, w których cenzura teatralna dochodzi aż do absurdu. Fakty te wywoływały ogromną wesołość w całej Izbie. Podczas przemówienia Müllera, zastępca rządu, tajny radca Werner ciągle przerywał. Mowca zastrzegł się przeciw temu, tak, że wreszcie przewodniczący zwraca się do zastępcy rządowego z wezwaniem, aby nie przerywał mowy. Po dłuższej dyskusji przyjęto wniosek odraczający całą sprawę.

Turyń, 31 stycznia. Książę Aosta wyjechał wczoraj w zastępstwie króla włoskiego na uroczystości pogrzebowe do Londynu.

Petersburg, 31 stycznia. Następca tronu rossyjskiego Włodzimierz wyjechał z orszakiem do Londynu, celem wzięcia udziału w pogrzebie królowej Wiktoryi.

Petersburg, 31 stycznia. Omawiając znane oświadczenie hr. Bülowa w sejmie pruskim w sprawie podwyższenia ceł zbożowych, *Nowoje Wremia* wyraża zdanie, że w obec takiej, coraz to wybitniejszej tendencji rządu pruskiego, Rosya i Stany Zjednoczone zamiast konkurować z sobą powinny połączyć się razem celem zaopatrywania targów europejskich w zboże. Ameryka powinna zrozu-

mieć, że grozi jej ze strony Niemiec wielkie niebezpieczeństwo. Wspólnosć interesów Ameryki i Rosyi w kwestji zbożowej jest aż nadto wyraźną i jasną. *Nowoje Wremia* twierdzi w końcu, że w obec agitacji agraryuszki w Niemczech, wojna cłowa między Rosyją a Niemcami nie jest nieprawdopodobną.

Medyolan, 31 stycznia. Na cmentarzu podczas wczorajszego pogrzebu Verdiego ustawione były dwa szwadrony konnaści i kilka oddziałów piechoty, mimo to z wielką trudnością zdołano utrzymać porządek, gdyż natłok publiczności był olbrzymi. Zwłoki Verdiego pochowano w grobowcu rodzinnym obok zwłok żony jego Józefiny Streponi, bez wszelkich ceremonij i bez mów.

Paryż, 31 stycznia. W drodze do Londynu przybył tu król grecki z synem ks. Mikolajem. Powitał ich imieniem prezydenta Loubeta oficer ordynansowy.

### Zmiana tronu w Anglii.

Wiedeń, 31 stycznia. Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand wyjechał dziś przed południem do Anglii.

Londyn, 31 stycznia. Dzienniki, omawiając obecny pobyt cesarza Wilhelma w Londynie stwierdzają, że nastąpiło zbliżenie Niemiec do Anglii.

### Wypadki w Chinach.

Shanghai, 31 stycznia. Dzienniki donoszą, że przy eksplozji prochu w Shanhai-kwan 40 japońskich żołnierzy poniosło śmierć, a 2 Anglików otrzymało rany.

### Podbój Transwaalu.

Londyn, 31 stycznia. *Daily Mail* przynosi pod datą wczorajszą niepotwierdzone jeszcze urzędowe doniesienie, że Dewet z dość znaczną ilością wojska wtargnął do kolonij Przylądka.

Londyn, 31 stycznia. Lord Kitchener telegrafuje z Pretoryi pod datą wczorajszą: Smith Dorrien powrócił z Karoliny, rozproszywszy tam wojska Boerów. W drodze miał kilka potyczek z nieprzyjacielem. Oprócz strat, o których już doniesiono, jest po stronie angielskiej 4 żołnierzy zabitych i 17 ludzi rannych, między nimi jeden oficer. Generał Knox miał starcie z Dewetem, który usiłował powtórnie wtargnąć do kolonii przylądkowej. Bliższych szczegółów brak dotąd.

Carnawon, 31 stycznia. Boerzy obsadzili Brandoleis. Główny ich obóz znajduje się w Pontelboschkorkfarm, który uważany jest za spichrz zbożowy całej okolicy. Boerzy otrzymali tutaj obfite zapasy żywności, broni i wiele koni.

Clauwiliam, 31 stycznia. Przybył tu oddział pułkownika Bethme. Zachodzi uzasadniona obawa, że wyparcie Boerów z Kolonii połączone będzie z wielkimi trudnościami, albowiem cała okolica jest wielce niekorzystną dla militarnych operacji wojsk angielskich.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 31 stycznia 1901. — Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 667.—, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 670.—, Akcje Anglobanku 268.50, Akcje Unionbanku 535.—, Akcje Länderbanku 405.50, Akcje Bankvereinu 456.50, Akcje Bodencredit 879.—, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego —.—, Akcje Kolei państwowych 667.50, Akcje Kolei Południowej 109.—, Akcje Tramway A) 258.50, Akcje Tramway B) 256.—, Akcje Kolei Elbethal 467.50, Akcje Kolei Północnej 6205, Akcje Kolei Czerniowieckiej 530.50, Akcje Alpiny —.—, Akcje Rima Muranyi 461.—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1595.—, Akcje Fabryki broni —.—, Akcje Tureckie tytoniowe 292.50, Obligacje węgierskiej indemnizacji 91.60, Renta majowa 98.35, Austriacka Renta koronowa 98.35, Węgierska Renta koron. 92.95, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91.15, 4 pr. Listy Banku krajowego 92.—, 4 i pół pr. Listy Banku krajowego 98.75, 4 pr. Listy Banku hipotecznego 89.50, 4 i pół pr. Listy Banku hipotecznego 98.25, 5 pr. Listy Banku hipotecznego 109.50, 4 pr. Galic. Obligacje propinacyjne 95.90, 4 pr. Galic. pożyczka kraj. z r. 1893 92.25, 4 pr. Pożyczka miasta Lwowa 86.75, Losy tureckie 104.75, Marki 117.55, Ruble 253.75.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Nadesłane.

Wszelch nauk lekarskich Dr. Władysław Borzęcki ordynuje od godziny 3 do 5 po poł. ul. Grodzickich 6, I. schody.

COLOSSEUM THORNA Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przedstawienie. W niedzielę i święta dwa przedstawienia o godz. 4 po południu po cenach znizonych, o godz. 8 wieczór po cenach zwykłych.

KANTOR WYMIANY c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniejszym kursie dziennym, nie licząc żadnej prowizji.

Wykaz pięciu liczb wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 30 stycznia 1901. 86 - 65 - 45 - 80 - 74

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1900 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest w czasie środkowo-europejskim).

Table with columns: Pociągi, przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]. Rows list train numbers, times, and destinations like Ze Stryja, Kałusza i Borysławia.

Table with columns: Pociągi, odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego]. Rows list train numbers, times, and destinations like Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina.

Table with columns: Pociągi, na dworzec „Podzamecze”. Rows list train numbers, times, and destinations like Z Podwołoczysk, Tarnopola.

Table with columns: Pociągi, z dworca „Podzamecze”. Rows list train numbers, times, and destinations like Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.

Uwaga: Nocna pora oznaczoną jest ramkami. Powyższy czas środkowo-europejski jest wcześniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego.

CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. Table listing various financial instruments like banknotes, bonds, and exchange rates with columns for 'płać' and 'żądata'.

Table listing public loans (pożyczki) and bonds (obligacje) with columns for 'płać' and 'żądata'.

Table listing exchange rates (kursy) for various banks and locations like London, Paris, and Vienna.

Table listing exchange rates (kursy) for various banks and locations like London, Paris, and Vienna.

Jako pewną i korzystną lokację kapitałów polecamy 4 1/2% oblig. pożyczki m. Lwowa, 4% oblig. pożyczki m. Lwowa Sokal i Lilien Dom bankowy i kantor wymiany



Zlecenia z prowincji załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizji.

Licytacje.

L. cz. E. 368/00 (4) [624 3-3]

Na żądanie c. k. Prokuratora Skarbu we Lwowie imieniem Skarbu Państwa, odbędzie się dnia 26. lutego 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacja realności pod l. k. 250 w Krynicy położonej lwh. 218 ks. gr. gm. Krynica objętej, masy spadk. s. p. Antoniny Wojciechowskiej własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 4708 kor.

Najniższa cena wynosi 2354 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Muszyna, dnia 10. grudnia 1900.

L. 5079. [746 3-3]

Obwieszczenie.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowlol wodnych wycieczajnych i nadzwyczajnych w seceyi I. Wisły od Górki do ujścia Dunajca, w seceyi II. Wisły od Dunajca do Odmętu i w seceyi III. Wisły od Odmętu do włącznie Słupca, tudzież w seceyi I. Dunajca od mostu drogowego w Zgłobicach do Biskupic i w seceyi II. Dunajca od Biskupic do Wisły w latach 1901 do końca roku 1906, odbędzie się 21. lutego 1901 w c. k. Starostwie w Tarnowie o godzinie 12 w południe licytacja ofertowa.

Warunki przedsiębiorstwa i ceny jednostkowe przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem Starostwie, gdzie także do godziny 12 w południe wyżej oznaczonego dnia wnoszone być mają oferty sporządzone według przepisanej wzoru, a zaopatrzone marką stempłową na 1 kor. i we wadyum 3000 kor. z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych cyframi i słowami.

Oferty oddane po terminie lub w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone w wadyum, wreszcie nie sporządzone ściśle w sposób przepisany lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 24. stycznia 1901.

(Wzór oferty).

O F E R T A

mocą której ja niżej podpisany obowiązuję się w przeciągu lat 1901 do końca 1906 wykonać wszelkie budowle wodne w seceyi . . . . . Wisły od . . . . . do . . . . . (albo w seceyi . . . . . Dunajca . . . . . do . . . . .) w okręgu budowniczym Tarnowskim za opustem (cyframi i słowami) . . . . . procentów z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znam dokładnie i poddaję się im bez jakiegokolwiek zastrzeżenia.

Jako wadyum składam . . . . . Tarnów, 21. lutego 1901.

(Imię i nazwisko).

L. cz. E. 956/00 (9) [709 3-3]

Dnia 14. lutego 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. II. nad apteką, licytacja realności lwh. 52 gm. Żółców z Danilczem, wraz z przynależnościami.

Realność z przynależnościami oceniono na 13 223 kor. 60 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 8815 kor. 72 hal.

Warunki licytacyjne i inne o 'nośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź

obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Rohatyn, dnia 9. stycznia 1901.

L. cz. E. 464/99 (19) [679 3-3]

Na żądanie Michała Kohna w Zaleszczykach, odbędzie się dnia 25. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja realności objętej wyk. hip. l. 290 ks. gr. gm. Kołodrobka.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 8300 kor.

Najniższa cena wynosi 5533 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Zaleszczyki, dnia 21. grudnia 1900.

L. cz. E. 969/00 (6) [742 2-3]

Dnia 27. lutego 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 tutejszego sądu licytacja realności lwh 274 gminy Ustrzyki dolne objętej.

Nieruchomość tę oceniono na 200 kor. Najniższa cena wynosi 133 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Ustrzyki, dnia 24. stycznia 1901.

L. cz. E. 48/00 (7) [334 2-3]

Na żądanie gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 28. lutego 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja dóbr Derenek lwh. 370 ks. gr. dla posiadłości tabularnych Sądu tutejszego objętych, wraz z przynależnościami, składającymi się z zasiewów.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 361.080 kor., przynależności zaś na 1734 kor.

Najniższa cena wynosi 241.876 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-

wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Kołomyja, dnia 4. stycznia 1901.

L. cz. E. 865/00 (3) [418 2-3]

Na żądanie Teresy Sudrowej, odbędzie się dnia 28. lutego 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacja 1/4 części realności lwh. 128 Siepraw, z przynależnościami.

Nieruchomość ta jest oceniona na 1205 koron.

Najniższa cena wynosi 803 kor. 72 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Wieliczka, dnia 28. grudnia 1900.

L. cz. E. 791/00 (7) (790)

Na żądanie Salamona Landsbergera w Podgórzu, odbędzie się dnia 14. lutego 1901 o godz. 9 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacja realności lwh. 285, 4/86 części realności lwh. 970, 2/8 części realności lwh. 973 i 2/8 części realności lwh. 975 ks. gr. gm. Sidzina objętych, wraz z przynależnościami, składającymi się z 1 krowy, 1 wieprzka, 3 mondeli jęczmienia, 5 mondeli owsa i 3 kory ziemniaków.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione: a) realność lwh. 285 na 2553 kor., b) 4/86 lwh. 970 na 64 kor., c) 2/8 lwh. 973 na 1 kor., d) 2/8 lwh. 975 na 20 kor., e) przynależności zaś na 206 kor.

Najniższa cena wynosi ad a), b), c), e) 1882 kor. 67 hal., ad d) na 6 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Jordanów, dnia 31. grudnia 1900.

L. cz. E. 989/00 (3) [10937]

Na żądanie Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc“ w Dobczycach, odbędzie się dnia 1. marca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2, licytacja realności lwh. 1109 ks. gr. gm. Dobczyce objętej, spadkobierców śp. Aleksandra Orzechowskiego własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1876 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi 1251 kor. 27 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można podczas godzin urzędowych w tut. sądzie, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Dobczyce, dnia 19. listopada 1900.

L. cz. E. 328/00 (5) [792]

Na żądanie Haški 1 śl. Kaczmarz, 2 śl. Lach, właścianki w Zapalowie, odbędzie się dnia 15. lutego 1901 o godz. 9 1/2 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Jarosławiu, licytacja połowy realności lwh. 35 ks. gr. gm. kat. Makowisko,

Seńka Dmytrusia własnej, wraz z przynależnościami, składającymi się z 2 koni, krowy, wozu, pługa i 2 bron.

Połowa nieruchomości, wystawiona na licytację, jest oceniona na 396 kor. 43 1/2 hal., przynależności zaś na 114 kor.

Najniższa cena wynosi 340 kor. 29 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Jarosław, 12. grudnia 1900.

L. cz. E. VIII. 2601/00 (3) [775]

Na żądanie Rubina Perlbergera z Wieliczki, odbędzie się dnia 8. lutego 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 51 licytacja 11/16 części z połowy i 10/48 części realności lwh. 87 ks. gr. gm. kat. Zwierzyniec objętej.

Nieruchomość 11/16 części z połowy i 10/48 części realności lwh. 87 ks. gr. gm. kat. Zwierzyniec, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1288 kor. 48 hal.

Najniższa cena wynosi 644 kor. 24 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej części nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII. Kraków, dnia 17. grudnia 1900.

L. cz. E. 454/00 (8) [753]

Na żądanie Michała Klaczkowskiego im. małol. Jadwigi Konieczko false Chłopik i Anieli Chłopik, odbędzie się dnia 28. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III, licytacja 1/7 części ciała hip. lwh. 144 ks. gr. gm. kat. Brusno stare.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 99 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 66 kor. 14 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Cieszanów, dnia 26. listopada 1900.

L. cz. E. 3508/00 (4)

[700]

Na żądanie e. k. Prokuratorji Skarbu we Lwowie, odbędzie się dnia 28. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17. licytacya realności lwh. 2794 ks. gr. gm. kat. Horodenka objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się z budynku na wychodek i parkanu.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 553 kor. 80 hal., przynależności zaś na 24 kor.

Najniższa cena wynosi 288 kor. 90 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Horodenka, dnia 11. grudnia 1900.

L. cz. E. 844/00 (3)

[283]

Na żądanie Chaima Messinga, odbędzie się dnia 26. lutego 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. 606 ks. gr. gm. kat. Przecław objętej, składającej się z parceli lkat. 1418/2 i stojącego na niej budynku mieszkalnego.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 840 kor.

Najniższa cena wynosi 493 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Radomyśl, dnia 24. listopada 1900.

L. cz. E. 693/00 (4)

[758]

Na żądanie Stanisława Wałęgi, odbędzie się dnia 27. lutego 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Pilźnie, licytacya realności lwh. 75, 76 i 77 ks. gr. gm. Róża objętych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione: a) realność lwh. 75 na 568 kor. 12 hal., b) lwh. 76 na 336 kor. 12 hal. i c) lwh. 77 na 320 kor. 31 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 378 kor. 78 hal., ad b) 224 kor. 08 hal., ad c) 213 kor. 54 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej

wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

Kuratorom tych wszystkich osób, którymby ta lub inna później wydana uchwała w tej sprawie wcale lub na czasie nie mogła być doręczoną, ustanawia się kuratorem p. T. Buinowskiego, e. k. notar. w Pilźnie. Dalsze koszty oznaczają się na 33 kor. 10 h l.

O. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Pilzno, dnia 21. grudnia 1900.

L. cz. E. 139/99 (20)

[762 1—3]

Na żądanie p. Abrahama Taubego, kupca w Belzie, zastąpionego przez adw. dra Weissę we Lwowie, odbędzie się dnia 27. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13, przymusowa licytacya połowy majątności Wierzbiał lwh. 92 ts. ks. gr. dla wp. objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się według protokołu opisaną i oszacowaną z 2. czerwca 1899, uzupełnionego na dniu 26. maja 1900 z połowy budynków gospodarczych i mieszkalnych.

Połowa nieruchomości powyższej z przynależnościami, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 72.881 kor. 61 hal., połowa przynależności zaś t. j. budynków na 8000 koron.

Najniższa cena wynosi 48.587 kor. 74 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 12. stycznia 1901.

L. cz. E. 414/00 (3)

[701]

Na żądanie Berla Finklera, zastąpionego przez Leibe Korna w Horodence, odbędzie się dnia 28. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18, licytacya realności lwh. 100 ks. gr. gm. Serafince, wraz z przynależnościami, składającymi się z karmnika, dwóch koszar, muru, 126 wierzb, 26 wisien, 2 grusz, 1 jabłoni, 1 woza, 1 konia, 1 pług, 1 bronny i żyta zasianego na parc. gr. 175<sup>7</sup>/<sub>1</sub> i 3309.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 3252 kor. 90 hal., przynależności zaś na 268 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 1760 kor. 55 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Horodenka, dnia 20. grudnia 1900.

L. cz. E. II. 1131/00 (14)

[11090]

Dnia 4. marca 1901 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądu Nr. VI sądu tutejszego licytacya połowy realności lwh. 1400/I ks. gr. m. Lwowa objętej z przynależnościami.

Połowę nieruchomości tej z przynależnościami oceniono na 946 kor. 17 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 650 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne do-

kumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I, Oddział II.  
Lwów, dnia 10. grudnia 1900.

L. cz. E. 1517/00 (4)

[729]

Na żądanie Kasy zaliczkowej stow. zar. z ogr. poręką w Złoczowie, zastąpionej przez Dyrektora p. I. Müllera, odbędzie się dnia 28. lutego 1901 o godz. 12 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 46, licytacya a) 2/96 części ciała hip. lwh. 550 ks. gr. gm. kat. Zazule objętego, a z parc. grunt. lk. 4245 się składającego, b) całego ciała hip. lwh. 312 teje gm. objętego, a z parc. grunt. lk. 4270/2 i 4275/2 się składającego i c) połowy ciała hip. lwh. 272 teje gm. objętego, a z parc. bud. i parc. grunt. włącznej przestrzeni 2 morgów i 1<sup>4</sup>/<sub>6</sub>, wraz z budynkami gospodarczymi się składającego.

Przynależności tych ciał nie istnieją. Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione a to ad a) na 29 kor. 16 hal., ad b) na 400 kor., zaś ad c) na 1067 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 19 kor. 44 hal., ad b) 266 kor. 67 hal., zaś ad c) 711 kor. 67 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone, za sporządzenie których kwotę 4 kor. 84 hal. się przyznaje, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Złoczów, dnia 4. stycznia 1901.

L. cz. E. 591/99 (17)

[78 1—3]

Na żądanie Anny z Kowalskich Kaszyckiej, odbędzie się dnia 8. lutego 1901 o godz. 12 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya ciała hip. lwh. 33 ks. gr. gm. Chodorówka.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1262 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi 841 kor. 76 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Dynów, dnia 16. grudnia 1900.

L. cz. E. 1735/00 (3)

[727]

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Złoczowie, stow. zarej. z ograniczoną poręką, zastąpionej przez dyrektora p. J. Müllera, odbędzie się dnia 28. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 46, licytacya a) 1/6 części ciała hip. whl. 285 ks. gr. gm. kat. Wroniaki objętego, a z parc. bud. i parc. gr. włącznej przestrzeni 512<sup>0</sup>/<sub>1</sub> wraz z budynkami gospodarczymi się składającego,

b) całego ciała hipotecznego whl. 596 teje gm. objętego, a z parc. grunt. lk. 6998 się składającego,

c) 1/4 części części ciała hipotecznego whl. 260 teje gm. objętego, a z parc. bud. lk. 1512 wraz z budynkami się składającego, d) całego ciała hip. whl. 135 teje gm. objętego, a z parc. bud. lk. 7963 wraz z budynkami się składającego.

Przynależności tych ciał nie istnieją. Nieruchomości te, wystawione na licytacyę,

są ocenione a to: ad a) na 219 kor. 66 hal., ad b) na 300 kor., ad c) na 157 kor. 50 hal., zaś ad d) na 70 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 146 kor. 44 hal., ad b) 20<sup>0</sup> kor., ad c) 105 kor., zaś ad d) 46 kor. 67 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone, za sporządzenie których kwotę 4 kor. 84 hal. się przyznaje, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Złoczów, dnia 4. stycznia 1901.

## Konkurs.

L. 117/pr.

[761 2—3]

### K o n k u r s .

Celem obsadzenia posady e. k. strażnika cywilno-policyjnego II. klasy w etacie tutejszej e. k. Dyrekcji policji z płacą rocznych 900 koron i 30 względnie 25% dodatkiem aktywalnym, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem po dzień 26. lutego 1901.

Posada ta zastrzeżona w myśl ustawy z 19. kwietnia 1872 N. 60 Dz. p. p. w pierwszym rzędzie wysłużonym podoficerom nadana na razie prowizorycznie, stabilizacya zaś nastąpi po 6 miesięcznej zadowolniającej służbie próbnej.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania za pośrednictwem przełożonej swej Władzy, a jeśli nie służą czynnie, bezpośrednio i powyżej oznaczonym terminie do Prezydium e. k. Dyrekcji policji we Lwowie, dołączając: świadectwo moralności, świadectwo fizycznego uzdolnienia przez lekarza rządowego wystawione, tudzież dowody znajomości polskiego, ruskiego i niemieckiego języka, a wysłużeni podoficerowie nadto certyfikat, uprawniający ich do ubiegania się o tego rodzaju posadę.

Prezydium e. k. Dyrekcji Policji.  
Lwów, dnia 27. stycznia 1901.

L. 745

[690 2—3]

### K o n k u r s .

Przy Sądzie powiatowym w Leżajsku opróżnioną została posada starszego oficjale kancelaryjnego w IX. randze.

Podania o powyższą lub przy sądzie opróżnić się mogącą posadę starszego oficjale kancelaryjnego wnosić należy do 18. lutego 1901 do Prezydium Sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydium Sądu wyższego.  
Kraków, 25. stycznia 1901.

L. 13608

[765 1—3]

### Ogłoszenie konkursu.

Gmina miasta Przemyśla rozpisuje niniejszem konkurs na posadę adjunkta budownictwa z roczną płacą w kwocie 2400 koron i dodatkiem dożywianym w wysokości 15% płacy, prawem do trzech dodatków pięcioletnich po 300 koron, oraz prawem do emerytury w razie stabilizacyi.

Kandydaci do powyższej posady winni się wykazać:

- 1) świadectwem zdrowia;
- 2) świadectwami ukończonych studiów politechnicznych;
- 3) prawem obywatelstwa austriackiego;
- 4) nieskazitelnym charakterem;
- 5) dokładną znajomością języków krajowych oraz niemieckiego w słowie i piśmie;
- 6) nieprzekraczalnym 40 rokiem życia.

Posada powyższa nadana zostanie prowizorycznie na rok jeden, po upływie którego może nastąpić stabilizacya.

Podania o powyższą posadę, wnosić należy do Prezydium Magistratu w Przemyślu do dnia 15. marca 1901.

Z Magistratu miasta.  
Przemyśl, dnia 23. stycznia 1901.



L. 282 [809]

## K o n k u r s .

Przy e. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn w Wiśniczu jest do obsadzenia posada prowizorycznego dozorczy więźni IV. kategorii, połączona z roczną płacą 800 koron, dodatkami aktywnym 160 koron, ubraniem służbowym i dzienną porcją chleba o 840 gramach.

Posada ta zastrzeżona jest w myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60 dla wysłużonych podoficerów, którzy posiadają certyfikat uprawniający do ubiegania się o posady rządowe i tylko w braku takich, dopiero innym kompetentem nadaną być może.

Kompetenci stanu wolnego będą mieli pierwszeństwo, gdyż żonaci ze względów służbowych dopiero za zezwoleniem e. k. Ministerstwa sprawiedliwości posadę powyższą otrzymać by mogli.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść własnoręcznie pisane, należycie ostemplowane i w myśl §. 2 przepisu służbowego dla strażników więziennych udokumentowane podanie przez swoją przełożoną władzę do Dyrekcji e. k. Zakładu karnego dla mężczyzn w Wiśniczu obok Bochni najpóźniej do dnia 2. marca 1901.

Ubiegający się, którzy nie pozostają w czynnej służbie wojskowej winni wykazać się świadectwem lekarskim, potwierdzonym przez e. k. lekarza powiatowego, że są zdolni do służby karnozakładowej.

Powyższa posada jest w pierwszym roku prowizoryczną.

Stabilizacja następuje po złożeniu przepisane egzaminu z przepisów służbowych z dobrym wynikiem.

C. k. Dyrekcja Zakładu kary.  
Wiśnicz, dnia 28. stycznia 1901.

## Kuratele.

L. cz. P. 401/00 (6) [725 2-3]

Franciszek Schuller z Sambora został uznany za słowo chorym a kuratorem jego ustanowiono Marceliego Karwackiego z Sambora.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Sambor, dnia 30. listopada 1900.

L. cz. P. 699/00 L. 17/00 [706 2-3]

Pawło Cioń z Uniowa uznany głupkowatym; kuratorem ustanowiony Wasyl Cioń z Uniowa.

Dla obłąkanej Anny Ocukuś z Ciemieczynie ustanowiono kuratora męża jej Piotra Ocukusa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Przemysłany, 10. stycznia 1901.

L. cz. P. 243/00 (5) [699 2-3]

Wojciech Gniadecki z Mogilna syn Jędrzeja, uznany za marnotrawcę, a kuratorem jego Franciszek Zwolennik z Mogilna.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Grybów, dnia 24. stycznia 1901.

L. cz. P. 270/99 (28) [697 2-3]

Ustanowiona uchwałą z 17. listopada 1899 l. cz. L. 17/99 kuratela nad Korbela Stebelską ze Stanisławowa została zniesiona.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Stanisławów, dnia 9. stycznia 1901.

L. cz. P. 284/00 (10) [731 2-3]

Obwieszczenie.  
Michał Mastalerz, syn Stanisława ze Świebodzyna zostaje uznany za umysłowo chorego, kuratorem jego jest ustanowiony Józef Kaczówka ze Świebodzyna Nr. 17.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Dąbrowa, dnia 10. grudnia 1900.

L. cz. L. 3/00 (3) [676 2-3]

Jura Dżogoluk z Zabie został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Wasyla Sucharuka Iwana z Zabie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Zabie, dnia 10. grudnia 1900.

L. cz. P. 154/00 (4) [757 2-3]

Marko Myturaczek, rolnik z Suchowoli uznany marnotrawcą.  
Kuratorem jego Pawło Czura, rolnik z Suchowoli.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Janów, dnia 17. października 1900.

L. cz. P. 4/1 (9) [786 1-3]

Obwieszczenie.  
Józef Król i Elżbieta Królowna z Kupienina dzieci Pawła Króla uznani za umysłowo chore, kuratorem ich jest Jan Doktor z Odmentu.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Dąbrowa, dnia 11. sierpnia 1901.

L. cz. P. 286/00 (10) [802 1-3]

Danyło Kowal z Ładaniec uznany umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono Jana Kowala z Ładaniec.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Przemysłany, dnia 5. czerwca 1900.

L. cz. L. 3/00 (4) [773 1-3]

Jan Krajewski z Brzysk uznany marnotrawcą, kuratorem Marcin Pogorzelski z Brzysk  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Jasło, dnia 6. sierpnia 1900.

L. cz. P. 17/01 (2) [785 1-3]

Obwieszczenie.  
Stanisław Wójtowicz z Odmentu w Ameryce obecnie przybývający został uznany za marnotrawcę, a kuratorem jego jest Ignacy Krystka z Odmentu.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Dąbrowa, dnia 15. stycznia 1901.

## Wyroki prasowe.

Bl. 20 (607)

In Namen Seiner Majestät des Kaisers!  
Das k. k. Landesgericht Wien als Präsidialgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß die Nummer 126 der periodischen Druckschrift: „Neue Glühlichter“ vom 13. Jänner 1901, enthaltene Darstellung (Seite 19) unter der Ueberschrift „Der brave Enkel“ mit dem dazugehörenden Texte beginnend mit „Die Mähm: Hif“ bis „für Dich über“ das Verbot nach §§ 491, 493 und 494 a. St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 480 St. B. D. die beständig und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.  
Wien, am 21. Jänner 1901.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 21. Jänner 1901, Pr. 10/1, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Narodni Katolik“ vom 17. Jänner 1901 wegen der Stelle von „Z Hradee kral“ und der Stelle von „Nezadame, aby“ bis „prazdnou frazi“ im Artikel: „Trest Bozi“ nach §§. 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 21. Jänner 1901, Pr. 5/2, die Weiterverbreitung der Nr. 5 der Zeitschrift: „Volkrecht“ vom 16. Jänner 1901 wegen der Artikel: „Schönpreis“ und „Meinwöhlen“ nach § 302 St. G. verboten.

Bl. 21 (636)

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 22. Jänner 1901, Pr. 11/1, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Matice Svobody“ vom 15. Jänner 1901 wegen der Stellen von „Aj recte“ bis „zvlékli kuže“ des Artikels: „Jezovitske melodie“; von „Jak tim vsim vykonavan“ bis „ani dnes“ und „Tu prece zustala si“ bis „ne najdeme je v ni“ des Artikels: „Kde je krestanstvi v dnesni cirkvi a state“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 22. Jänner 1901, Pr. 13/1, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Nove listy“ vom 19. Jänner 1901 wegen der Artikel: „Antisemitismus na prahu noveho století“ in der Stelle von „Nez soucasne“ bis „k tomu donuti“; „Dopisy: Z lžne“ in der Stelle von „Lee to nezakazuje“ bis „kancelars advokati“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 22. Jänner 1901, Pr. 12/1, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Obzor“ vom 19. Jänner 1901 wegen des Artikels: „Ministerska kandidatura dr. Engla“ in der Stelle von „Pochybujeme o tom“ bis „nikdo nezavidi“ nach §§. 491 und 493 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Zicin hat mit dem Erkenntnis vom 22. Jänner 1901, Pr. VIII 4/1, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Nove Horieke Noviny“ vom 17. Jänner 1901 wegen der Stelle von „Nebot tito vládce“ bis „autorida (B)“ und von „Stadium historie“ bis „(J. E. Marti)“; des Artikels: „Dusevni povaha anarchisty II. Laska ku svobode“ nach §§. 65 lit. a. und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Sglau hat mit dem Erkenntnis vom 22. Jänner 1901, Pr. 1/1, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Straž“ vom 18. Jänner 1901 wegen der Artikel: „Swuj k swemu“ und „Kdy se nas lid pozna“ nach §. 302 St. G. verboten.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 255/00 (3) [463 3-3]

Do spadku po sp. Agnieszce Krukowej w Kurzynie wielkiej 29. marca 1880 z rozporządzenia ostatniej woli zmarłej przychodzi syn jej Jan Kruk ewentualnie mąż jej Jędrzej Kruk.  
Gdy miejsce pobytu Jana Kruka i Jędrzeja Kruka nie jest znanem przeto wzywa się ich, aby w przeciągu roku licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu zgłosili się i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż inaczej zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym kuratorem Michałem Gutkiem.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Ulanów, dnia 27. listopada 1900.

[630 3-3]

Obwieszczenie.  
P. Dr. Simche Auerbach, adwokat krajowy w Szczercu, zamierza przesiedlić się do Buska.  
Z Wydziału Izby Adwokatów.  
Lwów, dnia 15. grudnia 1900.

L. cz. do 99/99 11 [499 3-3]

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. w Kopyczyńcach zawiadamia, że Anna Woronczak zmarła dnia 4. kwietnia 1878 w Chorostkowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli między innymi powołany jest do tego spadku Hryńko Woronczak.  
Gdy miejsce pobytu Hryńka Woronczaka nie jest znane, przeto wzywa się go by w ciągu roku od daty tego edyktu licząc do spadku się oświadczył, gdyż inaczej przewód spadkowy z ustanowionym dla kuratorem Lucjusz Woronczakiem w Chorostkowie przeprowadzonym zostanie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Kopyczyńce, 20. grudnia 1900.

L. cz. Ob. I. 1587/00 (1) [756 2-3]

Przeciw nieobecnej Rozalii Semenowicz z Obydowa, wniosła Apolonia 20. Litwin, 30. Koszykowska z Obydowa skargę o własność pg. 1511/3 gminy Obydów.  
Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 12. lutego 1901 godz. 9 przed południem, w biurze Nr. I.  
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem Jan Staniszewski w Obydowie będzie ją zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Kamionka str., 26. grudnia 1900.

L. cz. C. 4/1 (1) [797]

Przeciw Mikołajowi Mochnackiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do e. k. sądu powiatowego w Łące przez Jędrzeja Kasperskiego pozew o 300 k.  
Na podstawie pozwu z dnia 16. stycznia 1901 wyznaczono audyencyę na 30. stycznia 1901 o godzinie 9 przed południem.  
Celem strzeżenia praw Mikołaja Mochnackiego, ustanawia się p. Kaspra Pakosa w Dublinach kuratorem.  
Tenże kurator zastępywać będzie Mikołaja Mochnackiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Łąka, dnia 16. stycznia 1901.

L. cz. C. II. 25/1 (1) [794]

Przeciw nieobecnemu Janowi Owankowi, właścicielowi realności, przedtem w Hucisku, wniosła Agata Krulys, wyrobnica w Hucisku, skargę o ojcostwo i alimentacye.  
Audyencya odbędzie się 8. lutego 1901 godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 5.  
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem Wawrzyniec Opwank w Hucisku, będzie ją zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Kolbuszowa, dnia 25. stycznia 1901.

L. cz. III. 299/95 (17) [804]

Przeciw Feliksowi Jemiolo, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do e. k. sądu powiatowego w Radomyślu przez Maryannę Jemiolo i spóln. pozew o zniesienie współwłasności realności w h. 122 ks. gr. gm. Kiejków.  
Na podstawie pozwu pomienionego wyznaczonym został w tut. e. k. sądzie termin do rozprawy na dzień 28. lutego 1901.

Celem strzeżenia praw Feliksa Jemiolo, ustanawia się p. adw. dr. Orlińskiego w Radomyślu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Feliksa Jemiolo w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Radomyśl, dnia 15. stycznia 1901.

L. cz. C. 225/00 (7) [796]

Przeciw Antoniemu Łuckiemu Odynak, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do e. k. sądu powiatowego w Łące przez Maryę z Tabaczyńskich Bilińską Kaczkiowicz pozew o uznanie prawa własności do 1/8 części p. gr. l. 3950 1, 3951, 3971, 3972, 3973, 3974, 3975, 3976, 3977 i 4121 w Łące, wchodzących w skład majątku tabularnej Łuka czyli Łąka forszcza wyk. hip. l. 830 ks. e. k. sądu obwodowego w Samborze objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 6 lutego 1901 o godz. 11 przed południem.

Celem strzeżenia praw Antoniego Łuckiego Odynaka, ustanawia się p. Jana Rudnickiego, e. k. notaryusza w Łące kuratorem.  
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Łąka, dnia 16. stycznia 1901.

L. cz. C. 13/1 (1) [669]

Przeciw Jacowi Rojkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do e. k. sądu powiatowego w Tuchowie przez Waleryę Zielińską pozew o uznanie wierzytelności w kwocie 600 kor. z pu. za zapłaconą.  
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 26. lutego 1901 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Rojka, ustanawia się p. Kazimierza Goyskiego, e. k. notaryusza w Tuchowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Rojka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Tuchów, dnia 14. stycznia 1901.

L. cz. C. II. 11/1 (1) [648]

Przeciw Adolfowi Paradiessthal, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do e. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Mozesa Pintera pozew o zapłatę kwoty 864 kor. 24 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 14. lutego 1901 godz. 9 rano w biurze Nr. 21.

Celem strzeżenia praw Adolfa Paradiessthala, ustanawia się Pana dr. Józefa Flakowicza adwokata w Sanoku, kuratorem.  
Tenże kurator zastępywać będzie Adolfa Paradiessthala w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on się w sądzie nie zgłosi lub p. Inocownika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Sanok, dnia 9. stycznia 1901.

L. cz. C. I. 12/1 (1) [712]

Przeciw Karolinie z Czaplinskiich Krynickiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do e. k. sądu w Skolem przez Haję Tirsch pozew o własność realności pod l. kons. 271 w Skolem.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 13. lutego 1901 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanej, ustanawia się Pana dr. Izidora Diamanta, adw. kraj. w Skolem, kuratorem.  
Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Skole, dnia 6. stycznia 1901.

L. cz. C. II. 21 (1) [654]

Przeciw Ilkowi Moskal z Woli michowej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do e. k. sądu powiatowego w Baligródzie, przez Abrahama Binika z Woli michowej pozew o uznanie prawa własności do części parceli gr. lk. 1678/2 w h. 38 gm. Wola michowa.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 10. lutego 1901 godzina 10 rano.

Celem strzeżenia praw Ilka Moskala, ustanawia się Pana Mikołaja Holaka, rolnika w Woli michowej, kuratorem.  
Tenże kurator zastępywać będzie Ilka Moskala w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Baligród, dnia 9. stycznia 1901.

**EDYKT.**

Dla następujących od lat przeszło 30 niepodjętych depozytów sądowych wyznacza się czasokres jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, w przeciągu którego uprawnieni swe prawa do tychże depozytów zgłosić i wykazać mają, w przeciwnym bowiem razie walory fundusowi przypadłości przyznane, zaś prywatne dokumenta w registraturze sądowej złożone zostaną.

Czasokres powyższy liczy się od dnia trzeciego po ogłoszeniu tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“.

Czas złożenia	Liczba sądowego zlecenia	Masa	Przedmiot					
			Gotówka	Książeczka kasy oszczędności	prywatne skrypta dłużne	Kosztowności i inne przedmiot.		
			Kor. h.	Kor. h.	Kor. h.	Kor. h.		
11/7	505	Leisora Kreishara	6	9	.	.	.	.
1855	767	Jakóba Ellnayu	.	.	.	283	80	.
1848	2987	Leopolda Komarnickiego	.	.	.	160	.	.
12/11	785	Jana Romanowskiego	2	.	.	260	.	.
1862	531	Antoniego Zakrzewskiego	.	.	.	4000	.	.
12/8	571	Romana i Teresy Horbowych	19	23	.	.	.	.
1850	1072	Heleny Kontaguzeny	.	.	.	.	.	630
24/9	1439	Goldfrieda Pondzielik	10	7	.	.	.	.
1851	681	Wasyła Krajnika	.	.	.	17	47	.
30/5	743	Petra Maryszczaka	4	20	.	.	.	.
1855	681	Wasyła recte Iwana Swyszczaka	.	.	.	186	62	.
1/6	1764	Nykoły Głodzińskiego książeczka tut. kasy oszczędności Nr. 122	.	.	.	34	24	.
1855	6309	Aleksandra Janowicza	.	.	.	1000	.	.
30/5	850	Jakóba Jaworskiego	6	15	.	.	.	.
28/9	12394	Bazylego Jurowicza	4	28	.	.	.	.
1853	149	Stefana Wasylów	4	55	.	.	.	.
15/6	150	Mikołaja Matijów	4	10	.	.	.	.
1847	151	Jakóba Hajdenfelda	5	8	.	.	.	.
20/3	456	Stefana Schmidt	4	50	.	.	.	.
1864	—	Tomasza Zwierzynskiego złoty sygnet i książeczka tutaj. kasy oszczędności Nr. 123	.	.	.	84	80	21
27/12	5220	Józefa Vayda	.	.	.	200	.	.
1848						60	.	.
30/1						608	.	.
1857						200	.	.
30/1						100	.	.
1857						120	.	.
30/1						3000	.	.
1857						300	.	.
22/3	550	Maryi Katarzyny Busch	.	.	.	442	.	.
1860	549		4	30	.	232	8	.
24/2						196	.	.
1865						60	.	.
17/4	525	Stefana Marczaka	4	10	.	.	.	.
1858	—	Fryderyka Majera srebrny zegarek	.	.	.	60	.	1050
1858						60	.	.
						108	.	.
						60	.	.
						30	.	.
30/1	—	Abrahama Spritza	.	.	.	104	.	.
1860						200	.	.
						38	52	.
24/2	420	Franciszki Mężynskiej za śl. Bojduńki korale	6	58	.	.	.	32
1860	—	Chaji vel Chawy Menkes	2	54	.	.	.	.
1862						.	.	.
1/7	1064	Hrynja Andruszka	16	8	.	.	.	.
1860	479	Maryi Regner	71	29	.	.	.	.
6/11	—	Barbary Mychajłyszyn	.	.	.	.	.	840
1861						.	.	840
7/3	—	Aleksandra Radewicza	12	.	.	.	.	.
1861						.	.	.
1867	1562	Jana Kamudzińskiego	.	.	.	44	.	.
						100	.	.
						260	.	.
						200	.	.
						600	.	.
						42	.	.
						80	.	.
						400	.	.
						348	24	.
24/10	1561	Bazylego Krasowskiego	.	.	.	13	60	.
1862						80	.	.
						40	.	.
						120	.	.
22/10	2730	Józefa Roszka	5	80	.	.	.	.
1863	3157	Georga Schafarnagla	11	24	.	.	.	.
28/11						.	.	.
1863	1220	Antona Mustyanowicza	10	86	.	.	.	1565 26
11/7						.	.	.
1864						.	.	.

Czas złożenia	Liczba sądowego zlecenia	Masa	Przedmiot				
			Gotówka	Książeczka kasy oszczędności	prywatne skrypta dłużne	Kosztowności i inne przedmiot.	
			Kor. h.	Kor. h.	Kor. h.	Kor. h.	
18/6	1722	Antoniego Krechowickiego	3	94	.	.	.
1866							
28/3	3065	Hrynja Mielnika	.	.	.	.	420
1865							
6/6	1937	Stasia Andrusiów	.	.	.	.	100
1865							
9/4	986	Jana Konrada Regnera	.	.	.	.	1090
1865							
8/11	5053	Wasyła Bodnara	17	96	.	.	.
1865							
29/1	296	Mozesa Laufera książeczka tut. kasy oszczędności Nr. 125	1	60	17	46	.
1866							
5/12	3530	Anastazyi Sawczyn	.	.	.	.	290
1865							
10/3	786	Michała Demków	4	50	.	.	14
1866							
20/1	200	Franciszka Pitka	9	10	.	.	.
1869							
18/8	2023	Krystyny Kuchar	.	.	.	.	410
1866							
29/8	2127	Andryja Pronciów	.	.	.	.	100
1866							

**Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.**

Dolina, 10. stycznia 1901.

L. 9624/IV. [814 1-3]

**OBWIESZCZENIE.**  
Z dniem 1. lutego 1901 zostaje ponownie wprowadzony obrót przekazowy z Czarnogorą. Jednym przekazem pocztowym przesyłać można najwyżej 1000 koron.  
C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów.  
Lwów, dnia 26. stycznia 1901.

Ч. 9624/IV. [814 1-3]

**ОПОВЩЕНЕ.**  
З днем 1. лютого 1901 зостає на ново введений переказовий оборот з Чорного-року.  
Одним переказом поштовим можна пересилати найбільше 1000 корон.  
Ц. к. Дирекция почт и телеграфів.  
У Львові, дня 26. січня 1901.

L. cz. A. 214/00 (2) [152 1-3]

Dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Maksymiaka ustanawia się kuratorem adw. p. dra Emila Frieda w Kozowej, a jego samego wzywa się edyktami do zgłoszenia się po spadek niniejszy w myśl §. 131 post. niesp.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Kozowa, 20. czerwca 1900.

L. 9001/VII. [767 1-3]

**OGŁOSZENIE!**  
W skutek ustawienia nowego aparatu centralnego (Telephon-Vielfach-Umschalter), w lwowskiej centralnej stacji telefonicznej, umożliwiającego nader szybkie połączenie abonentów, odpadnie z dniem 1. lutego b. r. potrzeba dzwonięcia wprost do abonenta, gdyż czynność tę załatwi sama stacja centralna.  
Odtąd wystarczy zadzwonić do stacji centralnej i po jej zgłoszeniu się podać numer stacji abonenta, z którym pragnie się rozmawiać.  
Skoro stacja centralna odpowie, że wołany numer jest wolny, lub łączę z Nr. . . . nie potrzeba powtórnie dzwonić, tylko należy zatrzymać słuchawki tak długo przy uszach, dopóki się nie zgłosi wołany abonent.  
Jeżeli się przez dłuższy czas nikt nie zgłosi, to będzie dowodem, że nie ma nikogo w stacji wołanej.  
Abonent wołany usłyszawszy dzwonięcie nie oddzwonia, tylko przykłada słuchawki do uszu i zgłasza się do wołającego słowami „Halloh! Tu N. N., kto tam?“  
Dopiero po ukończeniu rozmowy winien wołający oddzwonić w celu rozłączenia.  
Pamiętać należy, że prócz pierwszego dzwonięcia stacji wołającej wszelkie następne dzwonięcia stacji wołającej lub wołanej uważane będą przez stację centralną za sygnał do rozłączenia.  
Uproszczony ten sposób wołania umożliwi szybszą obsługę abonentów, którzy atoli ze swej strony powinni się postarać o to, aby się zawsze ktoś znajdował w pobliżu aparatu, by na zadzwonienie mógł się natychmiast zgłosić.  
Dyrekcya poczt i telegrafów rozesała wprawdzie do wszystkich abonentów osobne „pouczenie“, pragnie atoli i na tej drodze zwrócić uwagę akonentów na ten uproszczony sposób wołania, upraszając ich zarazem, aby przy wołaniu stacji centralnej zechcieli się ograniczyć wyłącznie na podanie numeru stacji wołanej i wstrzymać się od wszelkich dalszych rozmów z manipulatkami stacji centralnej gdyż to im przeszkadza w obsłudze innych abonentów.  
W razie jakiej nieprawidłowości ze strony stacji centralnej należy zażądać połączenia

z naczelnikiem tej stacji i jemu a nie manipulantce żalobę swoją przedstawić.

Ponieważ na nowym aparacie centralnym manipulatką będzie miała do obsłużenia tylko 70, a nie jak dotychczas 100 abonentów i będzie mogła sama łączyć wołającego ze wszystkimi abonentami, wobec czego fałszywe połączenia będą prawie zupełnie wykluczone, przeto należy się spodziewać, że ruch telefoniczny odbywać się będzie odtąd pod każdym względem prawidłowo.  
C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.  
Lwów, dnia 27. stycznia 1901.

**ОПОВЩЕНЕ.**

В наслідок уставилення в львівській центральній стації телефонічній нового центрального апарату (Telephon-Vielfach-Umschalter), котрий уможливає дуже скорше połączenie абонентів, відпадає з днем 1. лютого с. р. потреба дзвонення просто до абонента, понеже чинність тую полагодить центральна стація сама.  
Від тепер вистарчит задзвонити до центральної стації і по її зголошенню подати число стації абонента, з котрим бажає ся розмови.  
Скоро центральна стація відповість, що кликане число є вільне, або лучу з Ч. . . . не потреба другий раз дзвонити, лиш належить слухавки так довго задержати при ушах, доки ся не зголосить кликаний абонент.  
Сли через довший час ніхто ся не зголосить, буде то доказом, що в кликаній стації нема нікого.  
Кликаний абонент учувши дзвонення не віддзвонює, лиш прикладає слухавки до ушей і зголошує ся до кличучого словами: „гальо! тут X. X. хто там?“  
Доперва по окінченню бесіди має кличучий віддзвонити в ціли розлучення.  
Тямити належить, що кромі першого дзвонення кличучої стації, кожде слідує дзвонення кличучої або кликаної стації буде уважати центральна стація за знак до розлучення.  
Той упрощений спосіб кликання по-дасть спроможєніє скоршого обслугованя абонентів, котрі однак зі своєї сторони старатись повинні о те, щоби завжди хтось находився близько апарату і міг на задзвонення сейчас зголоситись.  
Дирекция почт и телеграфів розіслала вправді до всіх абонентів окреме потрібне поучення бажає однак і в тій дорозі звернути увагу абонентів на той упрощений спосіб кликання, упрашаючи їх заравно щоби при кликаню центральної стації зволили обмежити ся виключно на подане числа кликаної стації і здержати ся від всяких дальших розговорів з манипулянтками центральної стації позаяк тоє перешкаджає їм в обслугованю інших абонентів.  
В случаю якої неправильности зі сторони центральної стації належит зажадати получення з начальником тої стації і ему а не манипулянтці зажалення своє представити.  
Понеже на новім апараті центральної одна манипулятка буде мала до обслугованя тільки 70, а не як доси 100 абонентів і буде могла сама лучити кличучого зі всіма абонентами, через що фалшиві получення будуть майше цілком виключені, проте належить надіятись, що від тепер рух телефонічний буде відбувати ся під кождим зглядом правильно.  
Ц. к. галицка Дирекция почт и телеграфів.  
Львів дня 27. січня 1901.

## W y k a z

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 17. do 28. stycznia 1901.

Epizootycya	Powiat	Miejscowość
Noszeizna	Husiatyn Trembowla	Hrynkowce (ob. dw.). Łaskowca.
Parhy	Krosno	Winnica-Moderówka (ob. dw.).
Róża wagiikowa	Horodenka Rawa Skalat Tarnobrzeg Żydaczów	Dąbki, Żywaczów. Zamek. Hałuszyczyńce, Łuka mała, Podlesie. Krawce, Stale. Hołeszów.
Pomór swiń	Borszczów Brody Drohobycz Kamionka str. Kolbuszowa Kołomyja Mościska Nadwórna Nisko Rohatyn Sambor Skalat	Gusztyn, Jezierzany, Korolówka Kudryńce, Mielnica. Strzemilcze, Załośce stare. Żużek dolny. Jazienica ruska, Ruda. Raniżów. Matyowce (ob. dw.). Małnów. Przerosił. Nart nowy (ob. dw.). Danileze (ob. dw.), Putiatyńce (ob. dw.). Biskowice, Czerchawa, Kulczyce szl., Olszanik. Borki małe, Mazurówka (ob. dw.), Poznańska gnia (ob. dw.), Touste.
	Sokal Stanisławów Tarnopol Zbaraż Żółkiew	Zaburze. Opryszowce, Ostrów (ob. dw.). Kupezyńce (ob. dw.). Zuzubinec. Kłodzienko, Lubella (ob. dw.), Sopotyn (ob. dw.).
Wścieklizna	Dąbrowa Zaleszczyki	Wola rogowska. Lisowce.

**Z c. k. Namiestnictwa.**

Lwów, dnia 28. stycznia 1901.

L. cz. C. III 24/1 (1) [666]

Przeciw Józefowi Jędrzejowi i Piotrowi Rzepkom, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Leżajsku przez Jana Barana rolnika w Dembnie, pozw o własność i wpis prawa własności pgr. 12396/4 i td.

Na podstawie pozwu została audyencya wyznaczona na dzień 9. lutego 1901 o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw Józefa Jędrzeja i Pietra Rzepków, ustanawia się Pana adw. dr. Grychowickiego w Leżajsku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wspomnianych w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństw, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Leżajsk, dnia 11. stycznia 1901.

L. cz. A. 175/00 (5) [561 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Skalacie podaje do wiadomości, iż Szymon Kawka zmarł na dniu 2. marca 1900 w Zarubińcach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Sąd nie znając miejsca pobytu Teresy z Kawków Czerwińskiej córki spadkodawcy wzywa ją, by w przeciągu roku jednego, licząc od daty edyktu tego zgłosiła się w tymże sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe zostanie przeprowadzone z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Grzegorzem Kawką dla niej ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.  
Skalat, dnia 10 października 1900.

L. cz. T. 29/00 (2) [534 1-3]

C. k. Sąd krajowy Oddz. VI w Krakowie wzywa każdego, który się znajdował w posiadaniu książeczki wkładowej kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 183031 na 40 zł w. a. opiekującej, aby takową w przeciągu 6 miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie lwowskiej, tem pewniej w tymże sądzie okazał, ileże po upływie powyższego terminu na ponowne żądanie Jakóba Glücksmana powołana książeczka wkładowa za umorzona uznana zostanie.

Kraków, dnia 20. maja 1900.

L. cz. E. 523/00 (3) [513]

Dla nieobjętej masy spadkowej sp. Franciszka Kuczynskiego w sprawie egzekucyjnej Hipolita Milewskiego przeciw niej o 9000 koron ustanawia się kuratorem Jana Trześnińskiego w Brzostku i temuż edykt licytacyjny z terminem na 7. lutego 1901 do sprzedaży realności lwh. 167 ks. grnat. gm. Skurowa wyznaczonym doręcza.

Tenże kurator zastępywać będzie zobowiązany masę tak długo w pomienionej sprawie dopóki taż masa objęta nie zostanie albo dopóki dobro tejże nie przestanie wymagać zastępstwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Brzostek, dnia 4. stycznia 1901.

L. cz. Ne. III 136/99 (1) [516]

W dochodzeniu urzędowym celem doprowadzenia do zgodności katastru podatku gruntowego z księgami gruntowymi, ustanawia się niewiadomemu z miejsca pobytu Janowi Jarkowi z Wójtowej do strzeżenia jego praw kuratorem Wojciecha Jarka z Wójtowej który go w tej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo zastępywać będzie, dopóki on w sądzie nie zgłosi się lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Biecz, dnia 5. stycznia 1900.

L. cz. Ne. III 439/99 (2) [515]

W dochodzeniu urzędowym celem doprowadzenia do zgodności katastru podatku gruntowego z księgami gruntowymi ustanawia się niewiadomym z miejsca pobytu Katarzynie i Annie Gajecim z Grudny kępskiej do strzeżenia ich praw kuratorem Ludwika Grzeszka z Grudny kępskiej, który je w tej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo zastępywać będzie, dopóki one w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Biecz, dnia 5. stycznia 1901.

L. cz. IV. 370 1/2/94 (2) [517 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Busku oddział III. podaje do wiadomości, że Lucya Myśków zmarła bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w jesieni 1892 w Budkach nieznanowskich.

Gdy miejsce pobytu Stefana Myśkowskiego nie jest znanem, wzywa się go aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniosł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie przewód spadkowy zostanie przeprowadzonym ze zgłaszającymi się tylko spadkobiercami i z ustanowionym dla nieznanego z miejsca pobytu kuratorem Karolem Jabłońskim w Busku.

Busk, dnia 1. sierpnia 1900.

L. cz. A. 330/00 (3) [562 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu zawiadania nieznanego z miejsca pobytu Srula Knippa, że ojciec jego Salomon Knippel zmarł w Tłumaczu 10. stycznia 1900 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli i że do spadku tego on z ustawy jest powołanym.

Wzywa się go, aby w przeciągu roku od daty edyktu zgłosił się w sądzie i wniosł oświadczenie do spadku, gdyż inaczej rozprawa spadkowa przeprowadzona będzie z ustanowionym dla niego kuratorem dr. Makssem Letzem z Tłumacza.

Tłumacz, dnia 6. grudnia 1900.

L. cz. firm. 27 sp. III. 163 [567]

Ogłoszenie.  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że przy wpisanej już firmie: „Lwowska filia Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu“ dnia 9. stycznia 1901 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych uwidoczniło się wskutek uchwały Rady nadzorczej Banku

galicyjskiego dla handlu i przemysłu z dnia 10. grudnia 1900 p. Stefan Grabki z posady dyrektora tegoż Banku ustąpił i wskutek czego utracił uprawnienie do podpisywania firmy że w miejsce jego dyrektorem tegoż Banku mianowany został p. Ignacy Zakrzewski, który firmę powyższą w ten sposób podpisywać będzie, że pod brzmieniem firmy tegoż Banku względnie filii tegoż Banku we Lwowie wspólnie z drugim członkiem zarządu lub prokurzystą swój podpis umieści.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy.  
Oddział IV.

Lwów, dnia 11. stycznia 1901.

L. cz. A. 442/00 (3) [590 1-3]

W dniu 12. października 1900 zmarł w Myscowy Andrzej Forsy, bezdzietnie i bez ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy nie jest wiadomem komu oprócz pozostałej wdowy przysługują prawa do tej spuścizny wzywa się wszystkich interesowanych aby w przeciągu roku donieśli sądowi o swych prawach, gdyż inaczej przewód spadkowy z ich pominięciem tylko ze zgłaszającą się wdową przeprowadzony zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Dukla, dnia 30. grudnia 1900.

L. cz. E. 323/99 (4) [670]

Nieobecnemu z miejsca pobytu Szymonowi Linzenbergowi przedtem w Tarnowie ma być doręczona tus. uchwała c. k. Sądu

obwodowego w Tarnowie z dnia 9. maja 1899 L. cz. C. 3146/98 3 wraz z ts. uchwałą z dnia 16. maja L. cz. E. 323/99 1, którymi dozwolono na rzecz p. Hermana S. Doctora w Wiedniu przeciw p. Szymonowi Linzenbergowi i Mojżeszowi Lieberowi obu z Tarnowa egzekucyjnie przez zajęcie wierzytelności w kwocie 147 zlr. 88 ct. aw. zpn. tabularnie na realn. lwh 361 ks. gr. gm. kat. Rygliee zabezpieczonej.

Ustanowiony dla strzeżenia praw jego kuratorem p. adw. dr. Albert Agatstein w Tuchowie będzie go zastępował, dopóki tenże w c. k. sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tuchów, dnia 12. stycznia 1901.

L. cz. A. 502/00 (2) [680 1-3]

Niewiadomych z miejsca pobytu Kazimierza Suchińskiego i Filipinę Górna wzywa się, by w ciągu roku licząc od dnia ogłoszenia edyktu tem pewniej oświadczyli się do spadku po s. p. Maryi Suchińskiej w Zborowie 7. marca 1900 zmarłej, gdyż inaczej postępowanie spadkowe po tejeż z oświadczonej spadkobiercami i ustanowionym dla nich kuratorem adwokatem drem Naglerem przeprowadzone będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zborów, dnia 10. stycznia 1901.

## Doniesienia prywatne.

Już wyszła z druku

### Księga adresowa m. Lwowa

rocznik V.

na wzór wiedeńskiego wydawnictwa Lehmana redagowana, zawiera adresy mieszkańców stolicy oraz wykaz kraj. firm fabrycznych.

Do nabycia w księgarniach i administracji przy ul. Grottingera l. 3.

Cena egzemplarza z przesyłką 4 K 80 h.

### Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników, czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych.

Zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma

przyjmuje

Agencja dzienników i ogłoszeń

Sokołowski

we Lwowie, pasaż Hausmana 9

Koszteryś gratis.

**Wyblikiewicza 37**, I. piętro 5 pokoi, kuchnia, przedpokój i wozownia od 1. kwietnia do wynajęcia.

**2 pokoje**, kuchnia i spiżarnia na II piętrze od 1. lutego do wynajęcia.

**Maszyny do szycia** poprawne Singera z pierwszorzędnym fabrycznym, najdokładniej uregulowane. Noże od 27 do 65 zł. Reżenie od 25 do 43 zł. Gotówka 10 pre. taniej. Nauki szycia udziela bezpłatnie. Warsztat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstarańsze po cenach umiarkowanych u **S. Wagnera**, ul. Wałowa 31 (róg Podwala)

### Polecam

franko franko

Brutto: K. hl.

5 kgr. bryndzy świeżej . . . . . 7 20

5 " dakteli najcieńszych . . . . . 10 80

5 " dakteli celnych . . . . . 5 50

5 " fig sułtańskich I. . . . . 7 25

5 " kawy Nilgerio I. . . . . 19 —

5 " kawy Cuba I. . . . . 18 —

5 " kawy Santos I. . . . . 14 50

5 " kawańców 5-6 sztuk . . . . . 4 —

5 " miódki patki I. . . . . 7 50

5 " powideł bośniackich . . . . . 4 —

5 " śliwek suszonych bośniackich I. . . . . 3 70

5 " 70 i 80, 4 20 4 —, 55 . . . . . 7 60

5 " smalec świeżego I. 7 20 . . . . . 7 60

5 " słoniny solonej I. 6 60 . . . . . 7 —

5 " słoniny wędzonej I. 7 20 . . . . . 7 50

5 " słoniny paprykowanej I. 7 40 . . . . . 7 60

5 " salami świeżej I 15 do . . . . . 15 60

7 paczek świec stearynowych I. . . . . 6 80

Towary wysyłam świeże i doborowe.

Upraszam o łaskawe liczne zlecenia i pozostawienie z poważaniem

**Tomasz Gurowicz**

Budapeszt IV, Bastya utoza 20.

Cenniki wysyłam franko.

## Bezpłatnie

4 DZIEŁA:

### ŻEBY NIE CHOROWAĆ

Poradnik dla tych, którzy chcą długo żyć a zdrowo.

### WIEDZA

Wytłomaczenie zjawisk codziennych przez Brewera i Meigno

2 tomy ilustrowane.

### KŁĘSKA

Powieść P. i W. Margueritte co kwartał tom otrzymują jako

### PREMIUM

prenumeratorzy galicyjscy

## Tygodnika Mód i Powieści

pismo ilustrowane dla kobiet

Wychodzi co tydzień i zawiera prócz powieści oryginalnych i przekładów, różnych artykułów literackich, przepisów kucharskich i gospodarstwa domowego najświeższe obszerne korespondencye z Paryża, Londynu, Włoszech etc. o modach oraz

### osobny bogato ilustrowany dodatek

poświęcony wyłącznie modom (do 2.000 ilustracji mod) kroje (12 wielkich arkuszy rocznie), zabiegi haftów i robot kobiecych etc.

nadto **osobny dodatek powieściowy** dający kilka pi knych powieści.

Cena prenumeraty we Lwowie i Krakowie kwartalnie **1 zlr. 80 ct.**

Na prowincyi **2 zł. 20 ct.**

Prenumeratę przyjmują Główna Ekspedycya Tygodnika

Mód i Powieści

Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Na żądanie numeru okazowe. Prospekta gratis i franco.

# Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

## Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1 1/2 centa, tłustym petitem 2 centy.

**Na bale i reduty** kostiumowe poleca obuwie w rozmaitych kolorach po bardzo niskich cenach, dostawca Teatru miejskiego. Franciszek Gawlik, Lwów, ul. Skarbkowska 1. 39.

## Stampilie

metalowe, kauczukowe, wykonuje najtaniej i najstarszanniej A. ZIGMANN, rytownik, Lwów, ul. Sykstuska 14. Cenniki gratis.

## Dyetaryusz

z egzaminem kancelaryjnym i hipotecznym z długoletnią praktyką, obecnie pracujący w koncepcie w kancelarii notaryalnej, poszukuje posady w Sądzie. Zgłoszenia pod „K“ poste restante Łańcut.

## 750 morgów

z tych 550 ziemi ornej, 200 łąk, półtora godziny od Jarosławia, pół godziny od stacji kolejowej, natychmiast do wydzierżawienia. — Ładny inwentarz żywy i martwy na miejscu do nabywania. — Bliższej wiadomości udzieli kancelaryja dr. Wittlina, Lwów, ulica Sykstuska 1. 39.

**Kawy** najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po ct. 90, 96, zł. 1, zł. 1.04 i 1.08 za pół kilogr.

poleca

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

## Rozpacz!

Na łożu boleści leży kaleka złożony chorobą od lat 7, boki jego odleżałe. To mąż chorej od 2 lat żony i ojciec 3 drobnych dzieci, pozostający bez utrzymania. Gdy świat przeklął go, został na zawsze nieomylnym słowem Chrystusa, towarzyszem wyborowem Sereu Jego najmilszym są biedni, pokorni, cierpiący i maluczy. „Wy jesteście przyjaciółmi moimi“, mówi On. Więcej jeszcze robi, bo w ich istocie wciela się, a bramy niebios tym tylko otwiera, którzy byli dobroczyńcami biednych. „Ciebie uczynili dla jednego z tych opuszczonych, tobie dla mnie uczynili“. Przeto ten biedny kaleka zwraca się do serc iłoseńskich o łaskawość, choćby najskromniejszą datkę, która przesyłać do: Ajencya dzienników, Lwów, pasaż Hausmana 9, Powszechna prośba potwierdził urząd parafialny Ustrobnia, poczta Krosno.

## Tableau fotograficzne

28 x 20

Cesarz Franciszek Józef I.

w otoczeniu 63 europejskich panujących

w passe-par-tout 5 koron

w atelier fotograficznym

Lissa, Lwów, Akademicka 16.

## Pół kilo pierza gęsiego

tylko 60 centów

rozsyłam zupełnie nowe, szare gęsie pierze ręką darte, pół kilo tylko 60 ct. to samo w lepszym gatunku tylko 70 ct., w pocztowych pakietach próbnych 5-kilowych za pobraniem pocztowym. **J. Krasa, handel piezrem w Smichowie koło Pragi (Czechy).** Wymiana dozwolona. Upraszam o dokładny adres.

## REKAWICZKI

damskie i męskie prawdziwe Victoria podwójnie stębnowane od 1.50. **Rekawiczki** wizytowe, teatralne i balowe, prawdziwe kozłowe od 1.80. **Rekawiczki** grube **Nappe, Antylopy, jelenie, sarnie** od 1.50. Jedyny skład dla całej Galicji prawdziwych **Victoria** rękawiczek.

**Górski i Szydłowski**  
Lwów, pl. Maryacki 8.

## Polecamy

następujące wydawnictwa księgarni **Wilhelma Zuckerkandla w Złoczowie:**

### Bibliotekę powszechną

zawierającą dzieła klasyczne, popularne i naukowe, utwory dramatyczne, poezje, powieści, nowele, opowiadania, humoreski, podręczniki do nauki języków, tłumaczenia klasyków greckich i łacińskich itd. Każdy pojedynczy numer tylko 24 hal. (2 centów) Każdy tomik można osobno nabyć.

Świeżo opuściły prasę:

Nr. 321—323. Schiller, Zbójcy, dramat w 5-ciu aktach. Wydanie nowe na podstawie przekładu Michała Budzyńskiego, 72 hal.

Nr. 324—326. Grabowski, Brzydka dziewczyna powieść, 72 hal.

Nr. 327. Słowacki, Mindowe, Król litewski, obraz historyczny w 5 aktach, 24 hal.

Nr. 328. Herzl, Przed pogonią (der Flüchtling) komedia w 1 akcie, przełożył R. R. 24 hal.

Nr. 329—332. Rojan, Piękny Leś, Powieść 96 h. Dalsze tomiki w druku.

### Biblioteczkę

dla dzieci i młodzieży ku rozrywce i nauce

w pięknych kolorowanych okładkach. Dotychczas wyszło 31 tomików po 40, 50, 80 hal. i po 1 kor.

### Bibliotekę klasyków

rzymskich i greckich

na wzór niemieckiego wydawnictwa Freunda. Tłumaczenia zastosowane do użytku młodzieży szkolnej, zawierają wyjaśnienie słów i zwrotów i część gramatyczną. Dotychczas wyszło przeszło 50 zeszytów. — Cena 1 zeszytu tylko 20 hal, pod opaską o 3 hal, więcej.

Katalogi na żądanie darmo i opłatnie.

Skład główny i ekspedycja nakładów **W. Zuckerkandla we Lwowie w pasażu Hausmana 1. 9.**

## Walne Zgromadzenie

### Związkowych cegielni

Stowarzyszenia zarej. z ograniczoną poręką we Lwowie odbędzie się dnia 12. lutego 1901 o godz. 10 przed południem w lokalu Stowarzyszenia z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Rady zawiadowczej i komisji rewizyjnej z czynności i rachunków za ubiegły czas.
- 2) Wniosek na udzielenie Radzie zawiadowczej i Dyrekcji absolutoryum.
- 3) Wniosek Rady zawiadowczej o rozwiązanie Stowarzyszenia.

## Obwieszczenie.

Niniejszem zaprasza się Szan. P. T. członków Towarzystwa Zaliczkowego w Kołaczycach na

## Walne Zgromadzenie

które odbędzie się dnia 17. lutego 1901 o godz. 2 po południu w biurze Towarzystwa.

### Porządek dzienny:

- 1) Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za czas od 1. stycznia 1900 do 31. grudnia 1900.
- 2) Sprawozdanie komisji rewizyjnej oraz wniosek tejże na udzielenie Dyrekcji absolutoryum z czynności i rachunków za rok administracyjny 1900.
- 3) Wniosek co do rozwiązania Towarzystwa.
- 4) Wnioski członków.

Kołaczycy, dnia 20. stycznia 1901.

Prezes: Schulim Neuman.

## Wspaniałe premium

otrzymuje bez żadnej dopłaty każdy prenumeratorem

## TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO

### 12 tomów dzieł Sienkiewicza

(tom co miesiąc)

Dzieła Sienkiewicza wychodzą w nowym wydaniu wyłącznie dla prenumeratorów Tygodnika i obejmą całą jego twórczość także między innymi w roku bieżącym utwór

## QUO VADIS

z ilustracjami Piotra Stachewicza.

W niedalekiej przyszłości ukaże się w Tygodniku najnowsza wielka powieść HENRYKA SIENKIEWICZA, obok utworów najznakomitszych naszych autorów.

Z rzeczy aktualnych szereg „**Sylwetek galicyjskich**“. Dział artystyczny obejmie reprodukcje najznakomitszych utworów naszych malarzy obok rycin kolorowych i oddzielnych „**dotyków artystycznych**“.

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicji z Bukowiną przyjmują:

Główna ekspedycja „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana liczba 9.

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Ilustrowanego“ razem z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza:

We Lwowie:

Kwartalnie . . . . . 6 kor. 80 hal.  
Półrocznie . . . . . 13 „ 60 „  
Rocznie . . . . . 27 „ 20 „

W Galicji i Bukowinie wraz z przesyłką pocztową:

Kwartalnie . . . . . 7 kor. 20 hal.  
Półrocznie . . . . . 14 „ 40 „  
Rocznie . . . . . 24 „ 80 „

Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w pięknej oprawie (z portretem autora) dopłacają za tom 40 hal., tj. kwartalnie za 3 tomy 1 k. 20 hal., półrocznie za 6 tomów 2 kor. 40 hal., rocznie za 12 tomów 4 kor. 80 hal., którą to należność prosimy nadsyłać wraz z prenumeratą.

Pierwszych 24 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych mogą nabywać nowi prenumeratoremie za dopłatą 26 kor., bez oprawy, zaś 35 kor. 60 hal. w oprawie za 24 tomów. Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ po 3 kor. 20 hal. Przesyłka i opakowanie 40 hal.

Komplet 24 pierwszych tomów Henryka Sienkiewicza może być nabywany w ratach kwartalnych po 6 tomów za nadesłaniem w 4 ratach po 6 kor. 50 hal. za tomy bez oprawy, zaś 8 kor. 90 hal. w oprawie.

Numerka okazowe i prospekta wysyła gratis: Główna ekspedycja „Tygodnika“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 1. 9.

Chief-Office: 48, Brixton-Road, London SW. [2]



Na kawałek cukru bierze się w razie potrzeby 20 do 40 kropli, ażeby ułatwić proces trawienia i sprowadzić rozpuszczenie flegmy, działania czyszczące przez

## A. Tierriego Balsam

z zieloną marką ochronną Zakonniczy i z kapsułką zamykającą z wyciśniętą firmą: **Allein echt.**

Do nabycia w aptekach.

Pocztą franko 12 małych lub 6 większych flaszek 4 kor. — Flaszka na próbę wraz z cennikiem i spisem składów we wszystkich krajach na ziemi wysyła po otrzymaniu 1 kor. 20 hal. **A. Tierriego fabryka w Pregrada przy Rohitsch-Sauerbrunn.** Unikać naśladowań i uważać na zieloną markę ochronną Zakonniczy.

# MELOMAN

## miesięcznik muzyczno-nutowy

poświęcony nowościom muzycznym swojskich i zagranicznych kompozytorów na fortepian, skrzypce, do śpiewu i tańcu

Prospekta wysyła gratis i franco, Ekspedycja „MELOMANA“ Lwów, Pasaż Hausmana Nr. 9. — Prenumeratę przyjmują także wszystkie księgarnie.

„Meloman“ rozpowszechnia tylko wyborowe nowości muzyczne, transkrypcje operowe, kompozycje salonowe, utwory na 4 ręce, do śpiewu, na skrzypce oraz tańce.

Utwory rozmaitego stopnia trudności, opalcowane, nadające się do zastosowania w celach pedagogicznych i do gry salonowej. Daje rocznie około 200 stronnic nut dużego formatu. Na treść numeru składa się 4 — 5 utworów na fortepian i jeden do śpiewu lub na skrzypce. Każdy utwór drukuje się w oddzielnej okładce.

Niezależnie od utworów swojskich, Redakcyja, w miarę ukazywania się wartościowych nowości zagranicznych, podaje takowe niezmiernie; tym sposobem wydawnictwo to stanowi będzie: bibliotekę wyborowych utworów muzycznych, umiejętnie wybranych i dostępnych pod względem trudności dla najszerszego ogółu, interesującego się dobrą muzyką.

Cena prenumeraty: we Lwowie i na prowincyi z przesyłką pocztową: kwartalnie 2 zł. (4 kor.), półrocznie 4 zł. (8 kor.), rocznie 8 zł. (16 kor.).

## Ekspedycja „Melomana“ dla Galicji:

Sokołowskiego biuro dzienników we Lwowie Pasaż Hausmana 9. Komplet z roku zeszłego nabywać można o ile zapas starczy po cenie 8 zł. (16 kor.).